

Z sesji Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 3 października 1994 r.

Obrady otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej Marian Mróz witając zaproszonych gości.

Następnie Przewodniczący sesji stwierdził, iż nasali jest obecnych 32 radnych /100 % ogółu Rady/, a więc jest kworum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad 2 Na sekretarza sesji Przewodniczący M.Mróz zaproponował radnego K.Daniszewskiego. Propozycja została przyjęta przez Radę i radny K.Daniszewski zajął miejsce przy stole prezydjalnym podejmując swoje czynności.

Ad 3 Uwagi do porządku obrad, który radni otrzymali w materiałach na sesję zgłosili:

A.Paniec-

Wnioskuje aby zamienić punkty 5 z pkt. 6 w związku z tym iż, zaproszeni są goście a punkt 6 to wewnętrzna sprawa Rady.

J. Foltąński-

Na poprzedniej sesji przegłosowaliśmy to aby do interpelacji radnych dodać również zapytania, żeby w razie wątpliwości udzielić informacji na tej sesji. Sprawa ta została pominięta i myślę, że możemy to przyjąć bez głosowania, gdyż przegłosowaliśmy na poprzedniej sesji.

W naszych dokumentach jest pismo dotyczące Suchedniowa, nie znajduję tego w osobnym punkcie programu. Jest to tak niezrozumiałe, że wymaga wytłumaczenia przez kogoś.

R.Nosowicz-

proponuję w punkcie 8 informacja Prezydenta Miasta ppkt 8 b-odwołanie z funkcji Wiceprezydenta.

Uważam, że ppkt 8 b jest tak ważny iż powinien być ujęty jako odrębny punkt porządku obrad.

W. Podsiadło-

do punktu informacja o restrukturyzacji ZS" STAR "SA dodać ppkt.a, który będzie zawierał odczytanie części protokołu z sesji Rady Miejskiej dotyczącej sprzedaży akcji STAR-a. Pozwoli to na lepsze zapoznanie się z problemem dla grupy radnych, którzy są pierwszą kadencją.

L. Żłobicka-

chcę zaproponować pkt.5 porządku obrad nosił inny tytuł, dlatego że w materiałach otrzymaliśmy projekt ustawy o powiatach. Myślę, że byłoby celowe aby projekt tej ustawy też przedyskutować. W związku z tym może ten punkt nazwalibyśmy: dyskusja nt ustawy o samorządzie powiatowym i ankiety o reformie administracji przesłane przez Prezesa Rady Ministrów.

Proponowałabym aby znalazły się podpunkty:

- informacja nt decyzji, które poprzednia Rada podjęła w tej kwestii, a napewno jakieś uchwały Rada podejmowała.
- dyskusja nad ankietą przysланą przez Prezesa Rady Ministrów.
- wypracowanie projektu odpowiedzi nt ankiety.

J. Mirkowski-

zwracam się z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad sesji projektu uchwały grupy radnych w sprawie upoważnienia Dyrektora ZRP do bezprzetargowego zlecenia wyspecjalizowanych firm zadań zaplanowanych do końca 1994 r. w ramach inwestycji infrastrukturalnych. Jak ważna jest to uchwała niech świadczy fakt, że na pozostałe około 8 tygodni roboczych w tym roku ZRP ma wykonać przerób 2.890 mln co na każdy tydzień przypada 360 mln przerobu. Próba pomocy Wydziału IM 13 września poprzez wprowadzenie do przetargu przy wodociągu w ulicy Żytniej, odwodnienia ul. Działki była niemożliwa w trybie natychmiastowym i została odroczone na tydzień. Przerób na tym zadaniu w tym roku wynosi 600 mln. Każdy tydzień zwłoki to strata 360 mln. zł.

G. Walendzik-

w dostarczonych materiałach otrzymaliśmy projekt uchwały w sprawie upoważnienia ZM do likwidacji środka trwałego - centrali telefonicznej. Wartość księgową wynosi 122 mln zł. W związku z tym mam pytanie dlaczego ta uchwała nie stawała na posiedzeniach Komisji. Czy jest to rzecz aż tak pilna, że bez rozpatrzenia na komisjach musiała być wprowadzona, czy jakiś inny powód. Jeżeli nie ma innego powodu i nie jest to sprawa bardzo pilna proponuję przeniesienie ją na komisję.

E. Kiełek-

mam uwagę co do pierwszego projektu uchwały - uchwała budżetowa, która w innej formie została przedstawiona nam na komisjach a w innej dostaliśmy na sesję. Nie wiem czy bez opinii poszczególnych komisji możemy dyskutować na temat tej uchwały.

K. Daniszewski-

mam dwie sprawy w miarę organizacyjne dotyczące porządku obrad i muszą być teraz załatwione gdyż mogą być nieaktualne. Chodzi mi o projekt zmieniający uchwałę w sprawie zmian w budżecie na 1994 r. chodzi o przyznanie środków na szpital. Myślę, że celowe byłoby zaproszenie na naszą sesję Dyrektora ZOZ ewentualnie zastępcę d/s ekonomicznych. Wnioskuje o zaproszenie tych osób na dzisiejszą sesję.

Druga uwaga dotyczy trzeciego projektu uchwał tj. wyboru na kadencję 1995-98. członków kolegium ds. Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Starachowicach. Sądzenie jest sprawą bardzo odpowiedzialną i myślę, że wybór przez nas musi być bardzo odpowiedzialny. Nie możemy głosować na przypadkowe osoby

Myślę, że informacje nt. kandydatów będą na kartach do głosowania.
Powinna być informacja, kto wysuwał ich kandydatury.

Ponieważ nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek o zmianę kolejności punktu 5 z pkt. 6. Wniosek został przyjęty jednogłośnie. Odpowiadając na wniosek radnego J. Foltańskiego Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, iż zapytania zostały dopisane do pkt. interpelacji, gdyż w statucie jest obligatoryjny punkt zapytania i wolne wnioski. Następnie Przewodniczący M. Mróz zwrócił się z zapytaniem czy podtrzymuje swój wniosek.

J. Foltański - sprawa jest zasadniczo mało istotna a ważna z punktu widzenia szybkości załatwiania różnych spraw. Nic nie stoi na przeszkodzie aby punkt dotyczący zapytań albo był połączony z interpelacjami lub był blisko interpelacji, ale na początku. Intencja tego wniosku była taka, żeby w miarę możliwości w czasie trwania sesji udzielić na niektóre pytania odpowiedzi. Umieszczenie w samym końcu zapytań nie ułatwia sprawy a przecież to nam nie przeszkadza.

M. Mróz - są tu dwa aspekty, jeden, że zapytania są już po sesji i w związku z tym nasuwa się radnemu jakaś refleksja i chce zapytać. W związku z tym iż radny J. Foltański nie wycofał zgłoszonego wniosku Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie propozycję przesunięcia "zapytań" do punktu interpelacje

W głosowaniu jawnym wniosek upadł przy 13 głosach "za", 17 głosach "przeciw" i 1 "wstrzymującym się".

Następnie Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie propozycję radnego R. Nosowicza o wyodrębnienie z pkt. 8 z podpunkt a i b w konkretny punkt wniosek odwołanie z funkcji Wiceprezydenta po złożeniu rezygnacji przez H. Przesłańskiego i umieszczenie go jako pkt. 9.

W głosowaniu jawnym wniosek został przyjęty przy: 20 głosach "za", 1 "przeciw" i 6 "wstrzymujących się".

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie wniosek p. L. Żłobeckiej o zmianę treści pkt 6.

W głosowaniu nad w/w wnioskiem padła następująca ilość głosów:

13 "za", 13 "przeciw", 4 "wstrzymujące się".

W związku z tym o przyjęciu lub odrzuceniu wniosku decyduje głos Przewodniczącego. Ponieważ Przewodniczący obrad jest "przeciw" tej propozycji-wniosek upadł.

G.Walendzik- Panie Przewodniczący z tego co się orientuję było 14 głosów "za"

M.Mróż - sekretarz tak podał i nie będę głosował drugi raz.
13 było "za" 13 "przeciw" 4 "wstrzymało się" Przewodniczącego
głos przeważa i wniosek upadł.

E.Kiełek - sprawa jest dosyć ważna nie na wszystkich komisjach była
dokładnie omawiana np na Komisji Pozagospodarczej nie byłq
wogóle omawiana. Nie wiem czy nie należy rozważyć dogłębnie.

Ponieważ padł wniosek o powtórzenie głosowania Przewodniczący M.Mróż
podał pod głosowanie wniosek L.Żłobeckiej dotyczący tytułu pkt.6.

W głosowaniu jawnym wniosek nie został przyjęty (14 głosów "za"
14 "przeciw" i 4 "wstrzymujących się"

Kolejny zgłoszony wniosek dotyczył wprowadzenia do porządku obrad projektu
uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora ZRP do bezprzetargowego zlecenia wyspecjalizowanym
firmą zadań zaplanowanych do końca 1994 r. w ramach inwestycji infrastrukturalnych.

Z.Krzeszowski-przed chwilą dowiedziałem się, że jest propozycja takiej uchwały
i jako Przewodniczący Zarządu muszę mieć czas na zastanowienie się
nad tą uchwałą ponieważ nie wiem jakie mogą być konsekwencje
prawne tego działania. Nie wiem jak kontrolujący potraktują
taki układ. Przyjeliśmy jednoznacznie alternatywę, że na wszystkie
prace będziemy robić przetargi, a więc byłoby to odstępstwo
od decyzji Zarządu.

M.Mirkowski- w związku z tym, iż nasza grupa dowiedziała się, że za tydzień
ma być następna sesja proponuję aby w trybie pilnym przeanalizować
ją do najbliższej sesji. W imieniu grupy radnych wycofuję
projekt uchwały do najbliższej sesji

Uzgodniono : Projekt uchwały w sprawie

Upoważnienie Dyrektora Zakładu Robót Publicznych do bezprzetargowego
zlecenia zadań zaplanowanych do końca 1994 r. w ramach inwestycji
infrastrukturalnych, skierowano na posiedzenia komisji i umieszczenie go
w porządku obrad najbliższej sesji.

W dyskusji nad wnioskiem w sprawie wykreślenia z porządku sesji projektu uchwały w sprawie upoważnienia ZM do dokonania likwidacji-środka trwałego-centrali telefonicznej udział wzięli:

H.Garbacz- wniosek pokontrolny Sanepidu to malowanie korytarzy i pomieszczeń socjalnych do 30 września. Chcemy wygospodarować pomieszczenie socjalne dla sprzątaczek. Uważam, że należy zlikwidować centralę przed postawieniem ścianki działowej.

G.Walendzik- okazuje się, że w projekcie uchwały chodzi o likwidację czyli złomowanie to rozumiem zniszczenie.

Z.Krzyszowski- nie widzę przeszkód, projekt może być przeniesiony na następną sesję.

W. Podsiadło- moja sugestia dotyczyła umieszczenia do informacji nt. restrukturyzacji ZS "STAR" SA pkt. odczytanie części protokołu.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie dopisanie do porządku obrad pkt.5 a odczytanie części z protokołu z poprzedniej sesji nt "STARA" SA.

Wniosek nie został przyjęty przy 13 "za" 14 "przeciw" i 4 "wstrzymujących"

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie porządek sesji wraz z przegłosowanymi poprawkami.

W głosowaniu jawnym porządek obrad został przyjęty przy:
28 głosów "za" 4 "wstrzymujących się" i brzmi następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Informacja nt. restrukturyzacji ZS "STAR" S.A.-Pan inż.Wincenty Zeszuta Prezes Zarządu Mercedes-Benz "Sobiesław Zasada Centrum" S.A. Pan mgr. inż. Witold Celebański Prezes Zarządu ZS "STAR" S.A.
6. Informacja na temat podziału kompetencji pomiędzy administracją rządową i samorządową oraz ewentualnych zmian w podziale administracyjnym.
7. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej.
8. Informacja Prezydenta Miasta Starachowic
nt. działalności ZM między sesjami,
9. Wniosek o odwołanie z funkcji Wiceprezydenta Miasta po złożonej rezygnacji przez Pana H.Przesłańskiego.
10. Interpelacje radnych.
11. Projekty uchwał:
 - 1/ zmieniający uchwałę w sprawie budżetu miasta Starachowice na 1994 r.
 - 2/ zmieniająca uchwałę w sprawie budżetu miasta Starachowice na 1994 r.
(projekt uchwały zgłoszony przez grupę radnych).
 - 3/ w sprawie wyboru na kadencję lat 1995-1998 członków Kolegium do Spraw Wykroczeń

przy Sądzie Rejonowym w Starachowicach.

- 4/ w sprawie uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej osobami spoza grona radnych.
 - 5/ w sprawie sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Starachowice.
 - 6/ w sprawie nieodpłatnego przekazania na własność osobom fizycznym garaży wybudowanych przez nich ze środków własnych oraz oddania im w użytkowanie wieczyste gruntów, na których garaże te zostały wybudowane przy ul. Leśnej w Starachowicach.
 - 7/ w sprawie nieodpłatnego przekazania na własność osobom fizycznym garaży wybudowanych przez nich ze środków własnych oraz oddania im w użytkowanie wieczyste gruntów, na których garaże te zostały wybudowane przy ul. Cegielnianej w Starachowicach.
 - 8/ w sprawie przeznaczenia do nieodpłatnego przekazania na własność osobom fizycznym garaży wybudowanych przez nich ze środków własnych oraz oddania im w użytkowanie wieczyste gruntów, na których garaże te zostały wybudowane przy ul. Staszica w Starachowicach.
 - 9/ w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu lokal mieszkalny nr.20 znajdujący się w budynku wielomieszkalnym przy ul. Radomskiej nr 58 w Starachowicach.
 - 10/ w sprawie powoływania członków Rad Nadzorczych spółek z udziałem Gminy.
 - 11/ w sprawie opiniowania decyzji Zarządu Miasta w sprawie zasad udzielania koncesji lub powierzania do realizacji zadań własnych gminy innym podmiotom gospodarczym.
 - 12/ w sprawie upoważnienia ZM do dokonania likwidacji środka trwałego - centrali telefonicznej "PENTACORS",
12. Odpowiedzi na interpelacje.
 13. Zapytania i wolne wnioski.
 14. Komunikaty.
 15. Zamknięcie obrad.

Ad. 4.

Sekretarz poprzedniej sesji radny Marian Bębenek przedstawiając informację nt. protokołu z poprzedniej sesji powiedział m.in:
Protokół Nr VIII/94 z dn.30. sierpnia został wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Pragnę przypomnieć jakie były główne tematy poprzedniej sesji Rady Miejskiej

- informacja o stanie miasta
- raport o stanie Szpitala Rejonowego w Starachowicach
- informacja o wykonaniu budżetu gminy za I półrocze 1994 r.

- informacja o pracach Sejmiku Samorządowego
- informacja o działalności ZM między sesjami.

Do protokołu do dziś do godz.9-tej nie wniesiono poprawek.
Dziś o godz. 9-tej radny A.J.Tarnowski złożył do protokołu zmianę dotyczącą swojej wypowiedzi.(Poprawka stanowi załącznik).

W związku z tym,iż nie zgłoszono więcej uwag do protokołu Sekretarz poprzedniej sesji radny M.Bębenek prosi o jego przyjęcie.

Przewodniczący Rady Miejskiej M.Mróż poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Protokół z poprzedniej sesji wraz z wprowadzoną poprawką został przyjęty przy: 28 "za" i 3 "wstrzymujących się"

Ad 5 -

Prezes Zarządu Zakładów Starachowickich "STAR" S.A.p.W.Celebański przedstawiając informację w sprawie restrukturyzacji ZS "STAR" S.A. powiedział m.in: dziękuję za zaproszenie na sesję,miałem przyjemność występować na tej sali w poprzedniej kadencji Rady gdzie była omawiana sprawa sprzedaży akcji inwestorowi strategicznemu.Jak państwo wiecie ostatnio wokół "STAR"S.A. narosło wiele kontrowersji,wiele nieporozumień.Codziennie w prasie ukazują się artykuły,które w różny sposób naświetlają tą sytuację,głównie w mojej ocenie w sposób negatywny jakby nie chciały dotrzeć do sedna problemu z jakim "STAR" S.A. się boryka. Z tej sali także wyszły kontrowersje,pewne nieporozumienia. Mam nadzieję,że po tym wystąpieniu po wystąpieniu p.Prezesa Zeszuty zostaną one wyjaśnione,ostatecznie roztrygnięte. Nie jest intencją moją ani prawdopodobnie państwa aby na linii miasto-zakłady istniały,jakieś nieporozumienia.To wszystko co się wokół "STARA" S.A. dzieje jest bardzo skomplikowane.Jednocześnie nie mogę powiedzieć,że we wszystkich działaniach prawo nie zostało w żadnym przypadku przekroczone.Wydaje się konieczne omówienie sytuacji "STARA" S.A. z przeszłości abyśmy mogli mieć porównanie tego co zostało zrobione i w jakiej sytuacji byliśmy jeszcze rok temu. Nie chcę wracać do dalekiej przeszłości i mówić o przyczynach sytuacji w jakiej znaleźliśmy się.Można ją podzielić na dwie kategorie w pierwszej to coś związane z byłą gospodarką że ona opierała się na innych zasadach,które są dziś i z drugiej to jest to,że Balcerowicz pewne rzeczy zrobił i takie coś się stało. Ja myślę,że plan Balcerowicza właściwie obnażył pewną sytuację,która istniała, która była niewidoczna,której obnażenie było konieczne do podjęcia restrukturyzacji. W połowie ubiegłego roku zadłużenie STARA wynosiło ok.2 bln. zł. Wartość księgowa zakładu wynosiła 1,2 bln zł. czyli odbiega ona daleko od wartości

rynkowej, byłoby ona zupełnie mniejsza. Wartość firmy w połowie ubiegłego roku wynosiła 800 mld zł. Zgodnie z kodeksem handlowym firma ta powinna dawno nieistnieć. Na Zarządzie jest obowiązek zgłoszenia upadłości firmy jeżeli zadłużenie wynosi połowę ich aktywów a więc w latach 91. 3 września 1991 r./będąc członkiem RM/ byliśmy umówieni w Sądzie Wojewódzkim w Kielcach aby ogłosić upadłość STARA. To, że nie zostało to zrobione to więcej kwestia polityczna niż faktycznie ekonomiczna. Normalnie przedsiębiorstwo prywatne nie miałoby prawa istnieć (nie płacony ZUS, podatki, tylko podatek od wynagrodzeń). Do miasta płaciliśmy tylko podatki w niewielkim procencie i to była umowa między ZM a "STAR". Było ponad 2 tys. wierzycieli, którzy założyli hipoteki praktycznie na cały majątek. Sprzedaż samochodów była bardzo mała. Do właściciela praktycznie Zarząd jak i Rada Nadzorcza nie miała dostępu. Było jasne, że ZM nie poradzi sobie z tym problemem. Ostatnia ingerencja z Ministerstwa Przekształceń była w końcu 1992 r, kiedy skierowano do nas inwestora strategicznego w postaci firmy Renault, zakończyło się to niczym gdyż inwestora także przeraziła sytuacja "STAR". Praktycznie rzecz biorąc możemy to dziś powiedzieć, że przez 3 lata firmę utrzymywały związki zawodowe. Co jakiś czas kiedy nie było środków na wypłaty urządzały strajki i kolejne pieniądze wpływały w formie kredytów. Ale praktycznie rzecz biorąc były to dotacje. Taka była sytuacja i z tego musimy sobie zdać sprawę, że nie było planu dla Starachowic. Dotarliśmy do spółki, Elimex a szczególnie do p. Anyszkiewicza, który był właściwie całą "duszą" tego programu. Bez tego człowieka nie udałoby się tego zrobić. Proces przeprowadzony w Starachowicach nie jest możliwy do porównania z innym zakładem. Musieliśmy wejść w głęboką restrukturyzację, powstał program naprawczy, który miał trzy etapy:

Pierwszy etap to restrukturyzacja finansowa w postaci bankowego postępowania ugodowego. Bez redukcji tego zadłużenia nie byłoby możliwe dalsza egzystencja i dalsza restrukturyzacja. 22 sierpnia 1994 r. uprawomocniła się ugoda - zostały całkowicie umorzone likwidowane odsetki tj. ponad 1 bln zł., zostało zamienionych na akcję przedsiębiorstwa 94% wierzytelności głównych czyli ponad 600 mln. zł., 6% całego zadłużenia będzie musiało być spłacone od grudnia już w ciągu roku. Drugi etap, który miał trwać ok. 2 lat tj. stabilizacja ekonomiczna przedsiębiorstwa żebyśmy się powtórnie nie zadłużyli. Polegała na tym, żebyśmy zwiększyli sprzedaż do zmniejszenia kosztów, w tym kosztów związanych z zatrudnieniem. redukcja zatrudnienia od końca 1993 r. to ponad 1000 osób, jest to element niezbędny aby całość tego procesu się udała.

Trzeci element - docelowy to wejście inwestora strategicznego.

Mówiłem o tym od samego porządku. Kontakty z Ministerstwem Przekształceń Własnościowych dążyły do tego, aby inwestor strategiczny wszedł do zakładu. Jest to konieczne zdajemy sobie sprawę, że przyszłość motoryzacji światowej wiąże się z paroma koncernami, które, będą decydowały o całym przemyśle motoryzacyjnym. "STAR" S.A. z problemami nie ma szans na to aby znaleźć się samodzielnie na tym rynku. Im szybciej wejdzie inwestor

strategiczny tym lepiej dla zakładu.

Cały proces, który rozpoczęliśmy zaczyna przynosić rezultaty i jest to wynikiem min.: spółki Elimex, Polskiego Banku Rozwoju, Związków Zawodowych, Rady Miejskiej. Miasto zgodziło się na wejście do ugody bankowej, był to element, który nam pomagał. Jest ^{to} również wynik pracy Zarządu "STAR" który podjął się tej roli o wielkim współczynniku niepewności. To są elementy, które pozwoliły na to, że stała się już pewna rzecz pozytywna.

Dalsza perspektywa tego programu ugoda się uprawomocniła, są kontrowersje co do ilości akcji, które mają polegać na zamianie wierzytelności na akcje. Ugoda była robiona w pośpiechu i wynikło pewne niedopatrzenie, które teraz się wyjaśnia. Nie jest to powód tak jak to dziś pisze się w gazecie, że to wszystko może się zawalić i że jest to kartka papieru.

Absolutnie nie jest tak. Chodzi o to, aby wierzyciele dostali więcej akcji niż mają przyrządzone a nie mniej. Następnie będzie udostępnienie akcji, będzie walne zgromadzenie, będą nowe spółki, tak jak to się dzieje w normalnym procesie.

Inwestor strategiczny musi być, była to min. firma "Renault", która 1,5 roku chodziła z efektem żadnym. Jest tylko taki efekt, że niektórzy nasi dealery sprzedają samochody Renault. Były prowadzone rozmowy poprzez Elektrim z firmą KIA z Korei i praktycznie zakończone niczym. Także Exbud rozmawia z nami w sprawie wejścia inwestora w postaci firmy DAR, również skończyło się to niczym. Jedną firmą, której finalizujemy wejście jest "Sobiesław Zasada Centrum" S.A. Otóż chciałbym powiedzieć wyraźnie, że dla naszej firmy potrzebny jest inwestor, który weźmie całą firmę.

Wszyscy, którzy byli dotąd chcieli wziąć pewien wycinek firmy, a pozostała część to nasze zmartwienie. Nie można sądzić, że do inwestora firmy "Sobiesław Zasada Centrum" S.A. mielibyśmy szczególny sentyment.

Jest to inwestor w tym momencie jedyny i najlepszy.

Projekt, który przedstawił - wejście w cały zakład, który daje szansę abyśmy mieli daleką perspektywę istnienia. Ja wiem, że w związku z tym są różne kontrowersje i p. Prezes Zeszuta wyjaśni sprawę podejścia "Sobiesław Zasada Centrum" S.A. do tego. Dla mnie ważny jest ten inwestor i należy zrobić wszystko aby się tu znalazł, im wcześniej to po prostu lepiej.

Chciałbym przy okazji powiedzieć, że gdybyśmy rozpatrywali ceny akcji rok temu, kiedy firma była warta - 800 mld zł. nie potrzebowałyby żadnych obliczeń ten, który zbywa akcje powinien dopłacić do tego a nie uzyskać pieniądze. Dziś jest inna sytuacja, postępowanie ugodowe jeżeli chodzi o finanse podniosło firmę trochę wyżej i można powiedzieć, że te akcje są jednak coś warte. Jaka jest ich wartość nie chcę o tym dyskutować, określa to rynek,

kapitał akcyjny to kwota 280 mld, jeżeli ktoś kupuje 15% tj. 40 mld zł. i ktoś ktoby powiedział, że zapłacił 40 mld zł. to dostał za darmo, niektórzy tak obliczają. Należy dodać 200 mld ZUS, który nie podlega redukcji z mocy ustawowej nie wchodzi do ugody.

Trzeba zapłacić 40 mld zł. za pozostałą część wierzytelności. Do tego trzeba dopłacić ok. 250 mld. na inwestycje, które muszą się zacząć już w przyszłym roku. Ktoś kto będzie musiał zainwestować ok. 0.5 bln. zł. To, że sprowadziliśmy zakład do określonej sytuacji finansowej nie oznacza, że to wszystko nam się nie zawali. Maszyny są wyeksponowane, nie prowadziliśmy żadnych remontów. Ze względu na to, że hale są zalewane 10 mld zł. zostało przeznaczone na remont dachów. Nikt nie prowadzi tutaj charytatywnej polityki. Sprawa akcji, które zostały sprzedane przez miasto. Myślimy na tej sali podjęli decyzję w tej sprawie i to jest zapisane w protokóle, to było ważne jako danie przykładu innym, że widzicie interes w sprzedaży. To jest interes, który inwestujecie w przyszłość tej firmy i bez tego następne akcji byłyby utrudnione.

W. Celebański-

Wydaje się, że jeżeli "STAR" S.A. był w trudnej sytuacji rok temu to nikt tutaj nie był mądry żeby powiedzieć. Natomiast kiedy sytuacja się klaruje to nagle mamy wiele "wujków i ciotek", którzy nam zaczynają mówić co byśmy jeszcze mogli zrobić a raczej popsuć. W tym jest pewien element zahamowania ale myślę, że w najbliższym czasie będziemy mogli udostępnić akcje. Były kontrowersje co do tej sprawy w prasie lokalnej i nie tylko. Dlatego prosiłbym jeżeli Rada uznałaby za stosowne po moich wyjaśnieniach wydałaby stanowisko co do spraw, które poruszałem. Byłoby to pomocne w naszych działaniach i czymś oczyszczającym atmosferę wokół tej sprawy. Jeżeli Rada byłaby gotowa coś takiego przyjąć byłbym zobowiązany.

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej M. Mróz poprosił prezesa Zarządu "Sobiesław Zasada Centrum" S . A . p. Wincentego Zeszutę o wypowiedź w tej sprawie.

Pan W. Zeszuta powiedział m.in.: Spółka "Sobiesław Zasada Centrum" S.A. posiada kapitał 0,5 bln zł, kapitał zapasowy bez mała drugie tyle. Jesteśmy firmą ściśle motoryzacyjną ale z odcieniami innych produktów. Jest to firma ściśle polska składająca się z polskich akcjonariuszy ich mamy łącznie 276. Głównym akcjonariuszem spółki jest Sobiesław Zasada i jego firma "Sobiesław Zasada LTD" którego jest właścicielem. Jest on zatem inwestorem strategicznym tejże spółki.

Jest ona pełnym zapleczem i jej zadaniem jest wprowadzenie "Mercedesa" na polski rynek, jest jego całą infrastrukturą istniejemy od 3 lat. Prezesem Rady Nadzorczej jest p.Zasada.Rada Nadzorcza składa się z 7 osób,Zarząd z 3.

Przez trzy lata nie było o nas słyhać a to dlatego, że zajęliśmy się pracą związaną z infrastrukturą.Filozofia nasza od początku nastawiona jest na produkowanie, na sprzedaż i tym się różnimy od innych firm importerskich bo taką również jesteśmy.

Mierzyliśmy rynek i można było szybko się zorientować, że mamy do czynienia z dwoma obszarami tego rynku-polskiej motoryzacji i importerów.Zaczęliśmy mocno instalować się w rynku importerów.

Po trzech latach możemy powiedzieć, że mamy określoną mocną pozycję i jesteśmy na tym rynku zauważalni.Posiadamy instrumenty do takiego stopnia rozwinięte, że możemy i mamy prawo powiedzieć, że nie sprzedajemy mercedesów- my sprzedajemy filozofię mercedesa.

Faza dorobku pozwoliła nam zinstrumentalizować działania na polskim rynku.Z badań rynku wynikało, że on choruje na brak organizacji kooperacyjnej jak i również brak unifikacji.Wychodząc z tych dwóch tez opracowaliśmy dwa programy, które nazwaliśmy: program mercedesacja, drugi polonizacja (wprowadzenie produktu mercedesa na polski rynek i jego kooperowanie).Mercedesacja, to program, który za pomocą technologii mercedesa uszlachetniamy polski wyrób i jego skutecznie chronimy i zachowujemy na tymże rynku. żeby taką filozofię skonstruować to trzeba być po prostu z tego środowiska, trzeba być Polakami. Pozostała ilość akcjonariuszy to nasi pracownicy.Filozofia spółki polega na tym-my oceniamy, że największym kapitałem w polskim rynku motoryzacyjnym są ludzie.

Mamy nadzieję, że powstaną te dwa rynki, które będą znakomicie się broniły przed konkurencją.Dzisiaj rynek polskiej motoryzacji jest bezbronny i rozgrabowany bądź atakowany przez sprzedawców. Jeżeli rozwijałibyśmy program mercedesacji to należy wspomnieć o uprzedmiotowieniu. Tu w Starachowicach już takie procesy zostały rozpoczęte czyli to nasze inwestowanie, które jest tak krytykowane czyli podejrzliwością się cechuje już jest realizowane. Czyli to ryzyko, które jest ogromne z punktu widzenia ekonomicznego zostało już podjęte.Czas jest największym atrybutem jak i zagrożeniem.

Dzisiaj nie mając rozwiązań natury prawnej czy natury zapowiedzi, rozpoczęliśmy działania niebawem minie rok.W tej chwili w Starachowicach niektóre pojazdy jeżdżą z silnikami mercedesa.

Są przygotowywane następne bardzo ciekawe programy stawiające "STARA" w pozycji producenta bardzo ważnego dla wojska czy odbiorców specjalistycznych. Szansę ten zakład ma ogromną, ale wszystko zależy od tego czy państwo nas zaakceptuje. Nie tylko jako "CENTRUM" S.A. ale utożsamianie się z działaniem wspólnym w kwestii tego sukcesu, który niewątpliwie nastąpi. Samo wejście inwestora strategicznego bez współpracy będzie trudne. Z naszych założeń produkt ten musi się obronić.

Jeżeli państwo będziecie nas akceptować w sposób formalny i innymi wszystkich sposobach, jeżeli ta załoga w Starachowicach będzie wspólnie działać to ja mogę tu dzisiaj oświadczyć, że powodzenie jest pewne.

Wracając do struktury, którą mi przyszło kierować chcę powiedzieć, że nas interesuje rynek samochodów użytkowych. Samochody użytkowe są produkowane na całym świecie w większości produkowane ręcznie.

✓ Nie ma tutaj taśm, automatyzacji, komputeryzacji i w bardziej rozwiniętych krajach tak to wygląda.

Mercedes jest największą firmą na świecie, która ma rozwiniętą sublimację pozwalającą wyselekcjonować instrument ku temu, żeby stosować go do programu mercedesa. Nasze osiągnięcia uwiarygodniły nas do tego koncernu, żeby pozwolił właśnie na takie zabiegi.

Jesteśmy w trakcie budowania holdingu, który będzie posiadał właściwie producentów takich jak: Starachowice, Jelcz, Lublin czy Autosan, który będzie organizował ten rynek i uchronił produkty polskie, które są dobrymi produktami dla rynku polskiego i nie tylko.

Praca z ekspertami niemieckimi już wykazuje, że niektóre produkty polskie są bardzo dobrze oceniane. Polska motoryzacja była strategicznie pozbawiona elementu - silnika z przyczyn politycznych, pozostawieni byliśmy na kierunku wschodnim. Trzy grupy silników mogą być produkowane w Polsce i wówczas kooperacyjność, którą nałożymy na ten program pozwoli, że szybko uruchomimy wolne moce produkcyjne i ludzi którzy nie mają pracy.

Robiliśmy rozeznanie jakie jest obciążenie pracą ludzi zatrudnionych w zakładach i mamy relacje tych liczb bardzo złe. Nakładając na to struktury związkowe, polityczne mamy określenie, że mamy na horyzoncie "polskie piekiełko", jak to o nas też mówią czy piszą.

My stawiamy od początku jeden warunek tj: akceptację naszą w tym ustawodawczym środowisku jak państwo dzisiaj ale również w środowisku załogi. Akceptację, która musi zawierać świadomość, że my nie przychodzimy dawać bo struktura nasza jest nie samarytańska ale wytwórcza i jest brutalność płacenia i zarabiania. Przychodzimy z programem i mówimy, że możemy wszystkim dać szansę i wygramy na tym wszyscy, na tym również zarobimy.

Program, który opracowujemy do tego

będzie mógł gwarantować właściwą, egzystencję partnerstwu, które powinno zaistnieć. Wspólna polityka kooperacyjna pozwoli znaleźć szybką unifikację w każdym obszarze. Nie jesteśmy firmą, którą posiadają niektóre massmedia, ludzie ze środowisk zakładowych, że jesteśmy po to, żeby wykupić rynek dla mercedesa. Pan Zasada pomysłodawca tego programu od początku zakładał, że firma musi produkować w Polsce najlepiej produkty polskie.

Z punktu widzenia prawnego mamy dowody, że jesteśmy spółką polską, a że możemy instrumentalizować takimi technologiami czy rozwiązaniami mercedesa to jest to ogromny sukces p. Zasady. Ja nie znam podobnego Polaka, który w Polsce miałby takie pełnomocnictwa, gwarantuje nam sukces, który państwu zapowiadam. Jeżeli chodzi o sprawę czasu im szybciej się zainstalujemy tym szybciej załoga i zakład zacznie funkcjonować. Rynek nie ma próżni z dnia na dzień rosną ataki wielkich wytwórców poprzez różne sposoby. Oceny rynku są regionalne, strategiczne ale zawsze drogo kosztują. Nasza unifikacja jest w kierunku tego rynku, po to, żeby ona porządkowała takie zjawiska jak transport publiczny w miastach. Chciałbym na koniec prosić państwa - jeżeli akceptujecie ten program o pomoc, bardzo wymiennie, w sposób uchwałodawczy jaką państwo macie moc, żeby można było skrócić czas i sposób wydawania akcji.

Państwa stanowisko bardzo nam pomoże - uchwała która będzie zawierała prośby, które wymieniłem, akceptowała to co zostało wypracowane a będzie również sugerowała albo przymuszała centralne władze do tego, żeby Starachowice doprowadzono do końca, żeby już nie dzielono sukcesu. O to ja osobiście w imieniu p. Zasady państwa proszę.

W dyskusji udział wzięli:

M. Mróz - chciałbym państwa poinformować, że ten punkt na dzisiejszej sesji po spotkaniu przedstawicieli p. Zeszuty i p. Celebańskiego znalazł się na moją wniosek, żeby to była jasność sprawy.

Tyle kontrowersji w prasie, dyskusji w samych zakładach, STAR, na mieście, chciałem rozwiać te sprawy na dzisiejszej sesji. Postawiłem sobie za cel aby można było zadawać pytania bezpośrednio do osób zainteresowanych. Jeżeli te osoby będą w stanie rozwiać państwa wątpliwości jestem przekonany, że cel byśmy osiągnęli. Padły dwie propozycje ze strony p. Celebańskiego i p. Zeszuty i prosiłbym o wypowiedzi co do tych propozycji, abyśmy mieli jasność od początku do końca.

L. Madetko - cieszy mnie fakt, że firma, którą pan reprezentuje przyjęła zasadę polonizacji i produkcji samochodów polskich, która będzie zwiększona w oparciu o licencję z Mercedesem.

Panie Prezesie mam pytanie jak przedstawia się sprawa po rozpoznaniu rynku na samochody użytkowe, po rozpoznaniu ewentualnego eksportu samochodów produkowanych w Starachowicach

w kierunku wschodnim i po rozmowach z Ministerstwem Obrony w sprawie produkcji ewentualnie zbrojeniowych, mam na myśli zarówno samochody jak i środki transportu opancerzone. Jak firma, którą pan reprezentuje przewiduje zatrudnienie w przyszłości w Zakładzie "STAR" S.A. Z tej wypowiedzi należy wnioskować, że po spełnieniu tych planów przez Mercedes ilość zatrudnionych nie zmniejszy się ale zostanie zwiększona i czy firma przewiduje taki wzrost i kiedy, w jakim terminie to nastąpi.

A. Krupa -

chciałem się ustosunkować do wypowiedzi p. Prezesa Celebańskiego.

Po pierwsze, chciałem podkreślić jednoznacznie, że Związki Zawodowe to "Solidarność" przez te 4 lata podjęła się i utrzymywała ten zakład, oczywiście nie ujmując innym związkom, które wspierały. Druga sprawa, to cała burza, która się odbyła w prasie była niepotrzebna. Ja myślę, że przed wystąpieniem do Prokuratury przez grupę radnych można było te sprawy wyjaśnić tutaj, na tej sali. Szkoda, że większa część radnych która weszła do tej Rady nie chciała się zapoznać z protokołem, który przyjęliśmy i jest do wglądu. Wtedy zobaczylibyśmy, że występował p. Paniec, m.in: ja, wtedy zorientowalibyśmy się kto wtedy zabierał głos i jakie były wypowiedzi. Zabierał również głos p. Przewodniczący, który podkreślał, że jest to na konto "STAR" aby się rozwijał. Szkoda, że niepotrzebnie dopuściliśmy p. Wojtasa. Znamy go z występów, ja kiedyś powiedziałem na komisji, że nie wstydzę się i mówię to publicznie złodzieja do informacji, który to opisał nie tak jak w protokole. Nie jeden jego artykuł miał dokopać komuś, a skutki wynikały odwrotne. Szkoda, że te sprawy nie zostały wyjaśnione tutaj. Prokuratura nic nie wyjaśni, musi się zwrócić do ZM i RM, z protokołów jednoznacznie wynika jak cała procedura wyglądała. Wokół tego powstał szum gdzie wszystko zostało zablokowane i teraz trzeba to rozpoczynać od nowa.

Przychyłam się do wystąpienia obu Prezesów o podjęcie rezolucji czy uchwały, która mówi jednoznacznie, że akceptujemy jako radni inwestora w jego poczynaniach itd.

M. Mróz - nie chciałbym polemizować jako Przewodniczący z radnym, ale tutaj z radnym Krupą się nie zgadzam, bo prasa jest wolna i pisze i każdy redaktor odpowiada za siebie. Przyjąłem sobie taki cel, aby na dzisiejszej Radzie nie jątrzyć, a spróbować wyjaśnić, pytać jeżeli Prezesi są w stanie wyjaśnić, wyjaśnią.

S. Kwiecień -

chciałbym właściwie zadać dwa pytania do obydwu Panów Prezesów. Pierwsze do p. Celebańskiego - moim zdaniem Pan spłycił wątek gotowości Ministerstwa Przekształceń Własnościowych co do przekazania akcji. Ja niestety nie jestem takim optymistą jak radny A. Krupa, który uważa, że tylko te informacje prasowe blokują w zdecydowany sposób udostępnienie akcji. Uważam natomiast, tym bardziej, że wiem, iż zostało z MPW wysłane pismo wzywające przedstawicieli "STAR" do wyjaśnienia całego galimatiasu związanego z ugodą bankową.

Nie wiem czy ktoś ze STARA był na takim spotkaniu, aby tę sprawę wyjaśnić do końca. Wydaje mi się, że próbuje się tutaj jako drugorzędną sprawę wypuklić, że tutaj całe zamieszanie w Starachowicach jest generalną przyczyną, przeszkodą, natomiast spłyca się sprawę zasadniczą i najważniejszą tj. co do ugody bankowej, co do popełnionego błędu i do bezpośredniej rozmowy przedstawicieli "STAR" z przedstawicielem MPW, a nie z notariuszem w celu całkowitego wyjaśnienia tej sprawy. Rzecznik prasowy MPW dwukrotnie wypowiada się do gotowości MPW do przekazania akcji "STAR". Nie wiem jaki jest proceder czy ma to robić notariusz ale uważam, że bezpośrednio zainteresowanie się Zarządu "STAR" S.A. tym problemem wyjaśniłoby sprawę do końca, a nie skierowywać tego na boczny i na inne tory. Moje pytanie drugie do p. Prezesa Zeszuty, podkreślił Pan ważny element współdziałania. Moje pytanie - dlaczego ze związkami zawodowymi w "STARZE" nie prowadzi się rozmów nt. pakietów gwarancji socjalnych. Rozmowy te zostały po wymianie pewnych dokumentów faxem zerwane i ta załoga w dalszym ciągu stawiana jest pod murem, związku zawodowe razem z nią. Znowu trzeba występować o procenty akcji, aby inwestor miał je, to jest bardzo ważne, ale z drugiej strony samemu nie prowadzi rozmów ze związkami zawodowymi po to, aby w jakiś sposób zapewnić bezpieczeństwo socjalne załodze. To jest dla związków najważniejsza sprawa. Jeżeli inwestor strategiczny wejdzie w posiadanie pakietu kontrolnego akcji, to właściwie w tej firmie będzie mógł zrobić prawie wszystko, zostawiając związki zawodowe w jakiś sposób na boku i stąd może nieprzychylność i niepewność sytuacji. Gdybyśmy wrócili do tych negocjacji może wiele rzeczy byłoby wyjaśnionych.

S. Sałata mam pytanie do p. Prezesa Zeszuty, pan chce spolonizować firmę Mercedesa. Chodzi mi o taką rzecz, od kiedy możliwe ^{byłoby} produkowanie silnika i odlewów w Polsce po wejściu firmy.

A. Markowski - ubolewamy nad atmosferą wejścia p. Zasady do Starachowic. Miasto ma pewną historię jest nią trzymanie społeczności, miasta, pracowników zakładu w niepewności przynajmniej już od 5 lat. Zawsze były jakieś zakręty, załamania, zahamowania w sprzedaży i w związku z tym mam parę pytań do p. Celebańskiego. Jak się ma zwiększenie sprzedaży i zwiększenie produkcji w obecnej sytuacji. Moim zdaniem jest to trzymanie zakładu w dołku finansowym, skoro zbiera się przedpłaty na produkowane samochody na okres dwóch miesięcy w przód, a społeczność Starachowic w większości jest bezrobotna. Czy nie byłoby sukcesem finansowym gdyby 100-200 ludzi dodatkowo zatrudnić, żeby te przedpłaty zminimalizować do 1 tygodnia. Pan Prezes Celebański mówi, że od wielu lat żadnych zakupów i remontów się nie robi. Ja mam inne spostrzeżenia - remonty i zakupy robi się ale do biur, a mówi się, że nie ma na to pieniędzy. Mam jeszcze pytanie do p. Zeszuty jakie perspektywy pracy dla ludzi tam zatrudnionych, bo w Starachowicach zakład to miasto, a miasto to zakład. Najwięcej tworzy się obaw i prasowych przepychanek nt. tego co z nami. Myślę, że po takim wyjaśnieniu atmosfera, której nie tworzą radni, tylko ludzie

którym brak pracy, brak pieniędzy na życie, aby p. Zeszuta rozwiął wątpliwości dotyczące tych tematów. Mam też pytanie czy utrzyma się w Starachowicach produkcja silnika. Pytanie do p. Celebańskiego - restrukturyzacja fabryki jest prowadzona od 3 lat nie tylko przez pana poprzednika ale prawie przez 2 lata przez pana. Bywały różne koncepcje - polecenia do wykonania, próby restrukturyzacji firmy, oferty. Mam przykład gdzie oferta wpłynęła w dniu 28 grudnia 1993 r. i do dziś Zarząd na tę ofertę pisemnie nie odpowiedział. Wola tej restrukturyzacji jest załamana, jest to również niezgodne z prawem.

J. Foltański

sytuacja w fabryce była katastrofalna i w/g mojej opinii obecnie też taka jest. Wiąże się to napewno z tym, że nastąpił olbrzymi spadek produkcji i przy tym olbrzymi wzrost kosztów stałych. Pan Zasada w swojej dalszej działalności ma olbrzymie szanse aby zmniejszyć ryzyko. Aby miasto mogło liczyć na pewne korzyści, konieczne jest zwiększenie produkcji samochodowej i nie tylko. Chciałbym zapytać jakie będzie tempo zwiększania produkcji samochodowej i innej pozasamochodowej, która może nam wszystkim dużo pomóc. Jesteśmy bardzo zainteresowani jako miasto tym aby ta firma dalej się rozwijała dawała miejsca pracy oraz inne korzyści m.in. podatkowe.

Odpowiadając na pytania radnych Prezes Zarządu "Sobiesław Zasada Centrum" S.A. p.W. Zeszuta powiedział m.in: jeżeli chodzi o pytanie dotyczące stanu negocjacji, przygotowania do eksportu i zwiększenie zatrudnienia oraz kwestia MON-u. Nie będę dzisiaj mówić o ile zwiększymy stanowiska pracy w zakładzie z prostej przyczyny ja dokładnie jeszcze nie znam Starachowic. Wiem ile jest zatrudnionych osób i również mogę państwu powiedzieć, że wszyscy którzy są dzisiaj zatrudnieni będą mieć zatrudnienie. Rozwieje pytanko, że ktoś ma zagrożoną egzystencję, takiego zagrożenia nie będzie. Pierwszym celem spółki jest dać pracę tym ludziom. Dzisiaj nie mogę powiedzieć czy wszyscy będą na tych samych pracować stanowiskach co dziś, bo to jest niemożliwe. Stan zatrudnienia będzie utrzymany, do tego zobowiązaliśmy się wchodząc do tego zakładu. Dzisiaj jesteśmy na bliskiej drodze zamknięcia przygotowania wzrostu sprzedaży produktu i programów produkcji jaki w tej chwili będzie się reaktywował w Starachowicach. Nie przeczę, że jednym z najważniejszych kontrahentów tego programu jest MON i z tymi władzami ściśle współpracujemy. To właśnie ten resort osobiście zabiega o to, żebyśmy w Starachowicach się znaleźli. Można domniemać, że wzrost zatrudnienia może nastąpić właśnie z tego programu, który nie jest jeszcze zamknięty. Będą nowe produkty, wskazuje na to przygotowanie się do owych działań ale z różnych przyczyn nie mogę państwu o tym powiedzieć. Chciałbym jasno powiedzieć, że nie odbieram tego stanu, który się odradza, że musimy zagwarantować zabezpieczenie socjalne. Jeżeli my się decydujemy na taki krok, żeby wszystkich akceptować od początku i znaleźć im pracę, to jest jednoznaczne zabezpieczenie i odpowiedź na to co państwo pytacie.

My istniejemy 3 lata rozpoczęliśmy od 180 osób a jest nas obecnie 1600. Stworzyliśmy szkołę dla bezrobotnych żeby przygotować załogę do realizacji programu. Mamy stworzone Technikum Samochodowe w Warszawie na programie nauczania na kanwie rozwiązań Mercedesa. Pierwsi abiturienti wyszli w tym roku z gwarancją zatrudnienia. To są infrastrukturalne przygotowania do celu produkcji. Nie rozumiem pytań tego typu, że musimy gwarantować, pytam co? My nie będziemy gwarantować wzrostu zatrudnienia, w momencie kiedy się przestawiamy za próg, bo to niemożliwe. Nie możemy mówić o wzroście płac, kiedy nie będziemy mieć zamkniętej ekonomiki tej firmy. Nikt nikomu za darmo nic nie będzie dawał. Wzrost zatrudnienia i wzrost płac będzie w funkcji wyników ekonomicznych. Jak wygląda polityka w układzie zaplecza socjalnego, w firmie jest to ustawione od początku. Jest to spółka akcyjna i najwyższą władzą jest walne zgromadzenie, są statutowe fundusze firmy i m.in. jest statutowy fundusz socjalno-mieszkaniowy. Powstaje regulamin - zatwierdza Rada Nadzorcza i Zarząd musi wykonywać sprawy rzetelnie. Rdzenny stan zatrudnienia nie ma żadnych organizacji związkowych i ja muszę ^{się}uczyć tego, bo przez 3 lata nie miałem bezpośrednich doświadczeń w negocjacjach ze związkami zawodowymi i zaprzeczam, że przerwaliśmy negocjację z załogą, która nie ma pomiaru jaki jest plan ekonomiczny, z którego będzie wynikała substancja o której ciągle związki zawodowe pytają. Musimy posiadać całą wiedzę, żeby stać się wiarygodnymi. Zawsze musi być partnerstwo i jeżeli będzie ono przestrzegane przez obie strony to nie będzie żadnych sporów. Jeżeli chodzi o eksport oceniamy, że jest on możliwy. Pracujemy nad określeniem w ofercie jak "STAR" będzie wyglądał. Przygotowujemy również ofertę Stara z silnikiem mercedesa. My nie mamy oblige dla zakładu aby istniał tylko mercedes i w tym cała rzecz. Dewiza - ma być produkowany ten produkt, który jest sprzedawany na rynku, czyli jest popyt na niego. Odpowiadając na termin wzrostu zatrudnienia, tego terminu nie mogę podać, musimy najpierw zapewnić pracę tym, którzy są. Jak wiemy dzisiaj nie wszyscy mają pracę, jak wiemy większość ale ja tych relacji nie będę podawał. My wchodzimy do państwa poprzez bankowe postępowanie ugodowe czyli wchodzimy na tych samych prawach co każdy wierzyciel. My chcemy z firmą "STAR" stanąć do walki o ten rynek. My nie mamy zadań priorytetowych typu podjąć negocjację z kimkolwiek. Założyliśmy sobie harmonogram, żeby w jakimś stopniu dojść do tego partnerskiego bilansu czy narzędzia którym można by było od razu podjąć decyzję. Sukces będzie wtedy jeżeli decyzje będą szybkie i czas jest przyczyną zagrożeń. Z doświadczeń wynika, że jesteśmy przykładem tworzenia nowych miejsc pracy. Naszą siłą jest infrastruktura - mamy ośrodek szkolenia, mamy rozpoznania, również rynku wschodniego, ku temu, aby eksportować. Produkty specjalne będą dominować w Starachowicach. Jeżeli chodzi o sprawę współpracy z MPW, my te negocjacje i rozmowy prowadzimy ale trzeba pamiętać, że wszyscy musimy się podporządkować pod scenariusz bankowego postępowania ugodowego. To jest dokument, z którego wynika cała reżyseria przekształceniowa zakładu.

Ten dokument trzeba wypełnić, w innym przypadku wracamy do pozycji zerowej, o czym trzeba pamiętać. Dokument ten obliguje każdego z kontrahentów, a więc i nas. Podział akcji jest napięty i ujawniły się instrumenty używane nawet poprzez gazety - ja tego nie czytałem ale przekazując p. Celebański, odnoszę wrażenie, że jest to instrumentalizacja nie zrozumiała przez prasę rodzimą. Jest to dla nas szokiem. My prowadząc rozmowę z firmą Mercedes-Benz na ten temat, operujemy jednym stwierdzeniem, że będziemy mogli panować nad substancją ludzką, bo to jest zagrożeniem dla zagranicznego partnera. On boi się nas, bo ma doświadczenia i też jest w stanie restrukturyzacji. Państwa pomoc jest bardzo potrzebna. Sprawa polonizacji - mamy parę wyrobów finalnych targi kieleckie pokazały jaki potencjał mamy w ręku i to zademonstrowaliśmy. To, że Starachowice były po prawej ręce naszego stoiska a skojarzenie bezpośrednie to następny dowód, że te programy mogą mieć realność. Polonizacja wyrobu mercedesa to ogromny program szkolenia i przystosowania zakładów polskich do eksportu kooperacyjnego, bo to jest głównym celem. Miasto będzie miało korzyści z funkcjonowania zatrudnienia i podatków osobistego wynagrodzenia. Firma powinna dostać od miasta preferencje. Nie znam uchwał państwa z poprzedniej kadencji ale w innych miastach zwalniana jest firma z podatków w zamian za zatrudnienie ludzi. Jeżeli chodzi o nazewnictwo - z naszych założeń zachowamy Starachowice i znak Starachowic w produkcji. Jest to dorobek tego zakładu, renoma. Jeżeli dojdzie do sfinalizowania sprawy firma będzie nazywała się "Zasada STAR Starachowice".

Prezes ZS "STAR" S.A.p.W. Celebański odpowiadając na pytania radnych powiedział m.in.: do mnie skierowane były trzy pytania, ale wcześniej chciałbym wrócić do elementu wzrostu zatrudnienia i uzupełnić p. Prezesa Zeszuty. W programie restrukturyzacyjnym wyliczyliśmy, że firma w określonej wielkości produkcji musi zatrudniać określoną ilość ludzi tj. ok. 2,5 tys. Chciałbym powiedzieć jaka jest perspektywa wzrostu zatrudnienia, otóż jest to perspektywa uruchomienia nowego produktu i jest to sprawa nie przesądzona, że on będzie w Starachowicach, ale są duże szanse. Chciałbym zwrócić uwagę, że jeżeli wejdzie znaczący inwestor to napewno wokół niego będą powstawały nowe miejsca pracy. Jest to majątek STAR-a, na którym są hipoteki i mógłby być on inaczej wykorzystany np. Spółka Gerda zatrudniająca 100 osób. Odpowiedź dla p. radnego Kwietnia, chcę stwierdzić, że żadnego pisma od Ministerstwa nie było żebyśmy się zgłosili o objęcie akcji. Przed przyjściem tutaj dzwoniłem do notariatu, który jest punktem skąd otrzymujemy decyzje i nie było nic takiego. Trzecia sprawa, prasa ma dostęp do rzecznika a ja nie. W ubiegłym tygodniu dzwoniłem i nie doszło do rozmowy, a chciałem tę sprawę sprostować. Jest to element gry jaki stosuje się do Starachowic. Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytania radnego Markowskiego, faktycznie przedpłaty są zgłaszane, ale nie z tego tytułu, że jest to nagłe zapotrzebowanie,

a z tego tytułu, że z wyprzedzeniem podajemy wzrost cen na wyroby. Ktoś przeliczając, że mu się lepiej opłaci robi przedpłatę i to jest element. Ta ilość zatrudnionych jest wystarczająca. Jeszcze jedna sprawa kooperacji, produkcja wzrasta. Jeśli chodzi o zakupy jest to opinia, że kupuje się meble biurowe, a nie kupuje się materiałów. Te meble widać, że są niezbędne np. w dziale sprzedaży, marketingu, które są wizytówką firmy. Ja się przyjmować gości w swoim gabinecie wstydzę. Jeżeli chodzi o restrukturyzację - wiem, że p. Markowski pracował w dziale serwisu i tam wielokrotnie były podejścia do prywatyzacji tego działu. Nie będziemy rozpatrywać tego problemu w tym szerokim gronie. Myślę, że jeżeli p. Zasada wejdzie do STAR-a to dział serwisu będzie wizytówką firmy.

H. Przesłański-

czy uwzględniona jest sprawa kształcenia kadry w Starachowickich szkołach.

S. Sałata chciałbym nawiązać do wypowiedzi p. Prezesa Celebańskiego, przecież miasto zawsze starało się pomagać STAR-owi.

R. Nosowicz- nie będzie to pytanie nie mniej jednak takie małe wyjaśnienie. Panowie Prezesi zwracali się do mnie o poparcie dla inwestora strategicznego, przecież we wniosku, który zgłosił radny Krupa myśl. taką zaproponowano. My te problemy widzimy dość dobrze, nie tylko panowie Prezesi ale my radni również.

J. Tarnowski

ja słuchając panów Prezesów nie ukrywam doznałem kilka razy wzruszeń, takich wzruszeń pozytywnych. Ja wiem, że na emocjach nie zbuduje się dzieła. Wydaje mi się, że jestem reprezentantem części społeczeństwa starachowickiego, w którym emocje w związku z zakładami, z naszą produkcją samochodów towarzyszą całe życie. Mając świadomość związków miasta i fabryki i odwrotnie jestem głęboko przekonany, że ta pępowina, która łączy miasto i zakłady powinna jednak już pomału do tego, aby nie łączyła tych dwóch ciał jakim jest miasto z jednej, a z drugiej zakład. W opozycji za tem zostają do tych, którzy myślą o istnieniu miasta i fabryki, jako dwóch wzajemnie od siebie tak zależnych mechanizmów iżby inaczej nie mogły być. Myślę, że rozstawać się należy pomału i godzić mimo wielu emocji, które temu towarzyszą właśnie z taką sytuacją. Ja przy okazji chcę dodać, że mimo tych pozytywnych wzruszeń, które tu doznałem nie pozostaję bez ogromnego sceptycyzmu, mam także wiele wątpliwości. Ale nie chciałbym i mam takie pragnienie aby te moje wątpliwości mógł odłożyć na bok, zawierając los tego przedsięwzięcia ogromnie ważnego w ręce profesjonalistów, takimi mi się jawią tutaj panowie i za to Wam serdecznie dziękuję.

J. Foltański-

tu w tej sali gdy przedstawiono nam tragiczną sytuację fabryki w bardzo szerokim gremium z udziałem posła, związków zawodowych, po wysłuchaniu argumentacji udzieliliśmy poparcia stu procentowego.

Wszyscy się zgodzili w zakresie umorzenia odsetek i sprawy z akcjami.

W. Zeszuta - 50% stanu rozpoczynającego naukę dochodzi do końca w związku z tym, jeżeli państwo uznacie, że ta metodologia przez nas przyjęta będzie również możliwa do wykorzystania to doświadczenie jest w rękach p. Prezydenta. Chciałbym przekazać podziękowania p. Przewodniczącemu jak również państwu wszystkim, za umożliwienie mi przekazania tego, co właściwie mam za zadanie wdrożyć, za co odpowiadam. Pełna moja świadomość, że sam jako Zeszuta i jako spółka sami sobie w Starachowicach nie poradzimy. Odcinanie powinno jednoznacznie może być w strukturach prawnych, natomiast sublimacja i zdanie na siebie jest oczywistym faktem. Na pewno jeszcze nie raz będzie diskutowany stan STAR-a na państwa forum. Sądzę, że dla nas wszystkich jest to szansa, jeżeli zaczniemy w Starachowicach produkować te wyroby, które zamierzamy to będziemy się bogacić.

W. Celebański - p. radny S. Sałata jak mnie zna, wie, że nie mogłem tego powiedzieć chyba, że w pewnym zaciętrzewieniu ale na pewno tak nie jest, że miasto się odcina od fabryki i nie przekazałem na pewno takiej informacji. Jeżeli coś takiego powiedziałem to nie było moją intencją na pewno. Chciałem podziękować za zaproszenie, że mogłem przekazać państwu te ważne informacje nie tylko dla firmy i zakładu. Ta współpraca jest konieczna, jeśli były kontrowersje to one wynikały z sytuacji, że weszli nowi ludzie, którzy muszą się poznać i znaleźć sposób współpracy.

Z. Krzeszowski - na temat STARA. W ostatnim okresie czasu mówiło się bardzo dużo. Narosło mnóstwo kontrowersji. Najistotniejsze jest to, że padły określone deklaracje wspólnych zobowiązań i taką deklarację ja również w imieniu zarządu pragnę złożyć. Nigdy nie było tak, że Zarząd chciał przeszkadzać fabryce i tak nie będzie. Były rozmowy, były pewne ustalenia i były rzeczywiście może niedowierzania ludziom, tak powiedział pan Prezes Celebański, że zmieniła się ekipa - ja się z tym nie zgadzam. Od ekipy zdecydowanie dla mnie ważniejsza jest fabryka. Z naszej strony deklaruje jednoznacznie, że to wszystko co będzie potrzebne fabryce. Wyrzuciliśmy to na piśmie do Zarządu STAR-a nasze stanowisko i wspólne ustalenia już zapadły. To co zaproponował radny Kiełek zespół musi być powołany. Musi on opracować określony model współpracy STAR-a i miasta. Z naszej strony z ramienia Zarządu jest taka deklaracja i dobra wola. Zależy nam na tym aby STAR dobrze funkcjonował, aby ludziom w tym zakładzie żyło się dobrze, aby zatrudnienie wzrastało, a nie malało i to są przesłanki, z którymi ten Zarząd będzie się utożsamiał w działaniach z kierownictwem Zakładów Starachowickich. Chcę serdecznie podziękować p. Prezesowi Zeszucie i panu Celebańskiemu za przybycie na dzisiejszą sesję. Ta dzisiejsza wizyta rozwieje wszystkie wątpliwości jakie do tej pory narastały.

A. Krupa - ja złożyłem wniosek na koniec swojego wystąpienia i myślę, że taką rezolucję czy uchwałę moglibyśmy. Znamy dokładnie sytuację zakładu i myślę, że trudno czekać tydzień czasu, okres ten jest dla nas bardzo ważny i należy taką

rezolucję dzisiaj podjąć. Wnioskowałbym do Rady aby nie odkładać tego terminu na przyszły tydzień.

M. Mróz - następna sesja będzie za tydzień i nie upierałbym się czy to będzie dzisiaj czy za tydzień bo okres jest niezbyt odległy. Jest to stanowisko wypowiedziane przez radnego Krupę.

S. Walkiewicz-

chciałem przedstawić swoją refleksję na temat współpracy z firmą pana Zasady. W roku 1972 miałem wielką przyjemność przebywać w Zakładach Mercedes - tygodniowa praktyka, gdzie umożliwiono mi dokładne zapoznanie z tym znakomicie wtedy funkcjonującym przedsiębiorstwem. Miałem możliwość zapoznać się z techniką i organizacją pracy. Jeśli by te osiągnięcia, metody funkcjonowania miały zastosowanie w Starachowicach byłoby to bardzo dobrze. Sądze, że architekci tej konstrukcji współpracy biorą pod uwagę jakie problemy występowały i będą do uniknięcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie wniosek radnego Kiełka o powołanie zespołu do spraw wypracowania stanowiska i pomocy nt. restrukturyzacji ZS "STAR" S.A. Zespół byłby 7 osobowy z uwzględnieniem pracownika p. Prezesa Zeszuty i p. Prezesa Celebańskiego. Czyli 5 osób z radnych i przedstawicieli 2 firm.

W głosowaniu jawnym wniosek przyjęto jednogłośnie.

M. Mróz - chciałbym abyśmy określili czy przyjąć sprawozdanie na tej sesji czy za tydzień. Jest propozycja radnego Krupy aby to było na tej sesji. Mój wniosek jest taki aby to było na następnej sesji. Jeżeli p. Krupa uzna za celowe aby to było za tydzień proszę o przedstawienie opinii.

A. Krupa - nie mam sprzeciwów.

M. Mróz zespół 7 osobowy opracuje stanowisko i przedstawi je na następnej sesji. Chciałbym zgłosić do tego zespołu Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej pana S. Kwietnia. Proszę o następne kandydatury.

Longin Madetko- Zenon Krzeszowski, Marian Mróz.

Bogdan Skóza- Edward Kiełek

Ewa Kiełek i Waldemar Maksalon - Adam Krupa

Marian Bębenek - Andrzej Markowski

Adam Krupa - Grzegorz Walendzik

Marian Klepacz - Krzysztof Filus

Na pracę w zespole nie wyrazili zgody p. Mariam Mróz, p. Grzegorz Walendzik - w związku z tym, iż jest już określona liczba kandydatów.

W skład Zespołu weszli następujący radni: Sylwester Kwiecień, Zenon Krzeszowski, E. Kiełek, Adam Krupa, Andrzej Markowski, Krzysztof Filus (w głosowaniu jawnym zatwierdzono przy 1 głosie "wstrzymującym się").

M.Mróż- jeżeli zespół nie będzie w stanie przedstawić stanowiska na poszczególnych Komisjach to zobowiązujemy zespół do przedstawienia tego stanowiska na sesji. Uważam, że wszystkie rzeczy wątpliwe powinny być rozwiewane, dyskutowane na sesji Rady Miejskiej. Chciałbym podziękować za udział w sesji Rady Miejskiej p. Prezesowi Zeszucie, p. Prezesowi Celebańskiemu. Z mojej strony chciałbym zapewnić, że będę robił wszystko dla dobra pracowników STAR-a i mieszkańców.

Ad.6.

Przewodniczący Sejmiku Samorządowego p. J. Szczepańczyk w swoim wystąpieniu powiedział m.in.: Chciałem na wstępie podziękować za umożliwienie mi wzięcia udziału w sesji Rady Miejskiej w Starachowicach, czynię to z tym większą przyjemnością, że swego czasu pracowałem na terenie Starachowic. Poznałem wtedy wielu ludzi. Sam jestem radnym i Przewodniczącym Rady Gminy w Bodzentynie, dlatego jeżdżąc na różne spotkania podpatruję pracę innych Rad. Będę starał się mówić krótko, aby państwa nie zanudzić. Bardzo szerokie są ramy kompetencji Sejmiku Samorządowego. W tej kadencji Sejmiku będziemy chcieli jak najlepiej kompetencje te wykorzystać. W pracy chcemy podjąć się przede wszystkim spraw, które są ważne dla naszego Województwa. Szczególnie dużo uwagi poświęcimy zwalczaniu bezrobocia. Zaproponowaliśmy w tym celu Panu Ministrowi Strąkowi spotkanie w Kielcach, aby omówić w jaki sposób jak najlepiej wykorzystać środki przeznaczone do zwalczania bezrobocia. Maksymalnie dużo uwagi chcemy poświęcić również służbie zdrowia w naszym województwie, a szczególnie jej zarządzaniu. W tym celu przebywała grupa lekarzy w Danii, aby podpatrywać pracę służby zdrowia w tym kraju. Niezwykle ważną sprawą jest uczestnictwo samorządu w tworzeniu prawa regulującego działalność samorządu terytorialnego. Chciałbym podziękować za uwagi od państwa dot. zmiany ustawy o samorządzie terytorialnym. Uwagi te prześlemy do Urzędu Rady Ministrów i do Komisji d/s samorządu przy Sejmie. Może paść pytanie czy państwo będziecie mieli wpływ na to, co się będzie działo w Sejmiku, tak gdyż państwa przedstawiciele pełnią pewne funkcje w Prezydiach Komisji Problemowych. Dlatego możecie być państwo pewni, że wnioski przez Was zgłaszane będą właściwie eksponowane na posiedzeniach poszczególnych Komisji. W tej kadencji chcemy wrócić do niektórych spraw zgłaszanych w pierwszej kadencji. Chcemy sprawdzić jak administracja rządowa realizowała wnioski samorządów. Życzę państwu, abyście zakończyli Kadencję z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Obyście te 4 lata pracy w samorządzie nie uznali za stracone. Myślę, że gdy samorządy otrzymają szersze kompetencje, praca ich będzie bardziej wydajna. Z uwagi na mój osobisty sentyment jaki czuję do Starachowic, myślę, że jeszcze niejednokrotnie z państwem się spotkam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący M.Mróż- dziękując p. Przewodniczącemu Sejmiku J. Szczepańczykowi powiedział m.in.: Poza sentymentem dla Starachowic potrzebna

jest duża pomoc, gdyż jest to miasto w Kielecczyźnie, które posiada największe bezrobocie w województwie, a może nawet w kraju.

Przewodniczący M. Mróz -

przystępujemy do omówienia punktu programu dot. podziału kompetencji oraz zmian w podziale administracyjnym.

Pan M. Mróz poprosił pana Stanisława Walkiewicza o informację na ten temat.

Przewodniczący zwrócił się również do Przewodniczących Komisji o przedstawienie swoich spostrzeżeń i przemyśleń na ten temat.

S. Walkiewicz - przedstawiając informację powiedział m.in.:

Problem ten składa się z dwóch problemów tzn.:

- pisma Prezesa Rady Ministrów w sprawie poszerzenia kompetencji istniejących już samorządów. W piśmie tym Premier zwraca się do nas o udzielenie odpowiedzi po przedyskutowaniu już w tym miesiącu.
- informacja z Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o powołaniu specjalnej Komisji do rozpatrzenia projektu Ustawy o Samorządzie Powiatowym. Tu nie mamy wyznaczonych jakiś terminów. Natomiast zwracając się do nas o podjęcie współpracy z Komisją w celu rozpoczęcia ogólnonarodowej dyskusji na ten temat.

Biorąc pod uwagę specyfikę tych dwóch dokumentów nie należy za bardzo się śpieszyć i wyciągać jakichś pośpiesznych wniosków. Dokumenty te zostały państwu doręczone. Natomiast w samym Urzędzie Miejskim zebraliśmy opinię Naczelników Wydziałów na temat zwiększenia kompetencji istniejących już samorządów i zebraliśmy to w jedno stanowisko Zarządu, oferta do poszerzenia kompetencji gmin. Natomiast w następnym punkcie nieśmiało się mówi o powiecie, ale dla ludzi wnikliwych rodzi się pytanie czy to nie jest przypadkiem za powiaty. Czy ta propozycja poszerzenia kompetencji to jest jako oferta w miejsce powiatów. Nasi Naczelnicy i my w dyskusjach Komisjach Rady Miejskiej były te sprawy poruszane. Tak, że tutaj należy zachować stosowną dyplomację aby nie wejść w niepotrzebną ścieżkę, która potem może się okazać niewłaściwa. No ale ponieważ zasady, uprzejmość obowiązują odpowiedzieć trzeba. W związku z tym Zarząd przedstawia następujące stanowisko:

Po zapoznaniu się z opiniami i uwagami Naczelników wszystkich Wydziałów Urzędu Miasta do propozycji zamieszczonych w ankiecie przesłanej przez Prezesa Rady Ministrów Zarząd Miasta wyraża w powyższej sprawie następujące stanowisko:

1. Poszerzenie kompetencji gmin powinno nastąpić niezależnie od utworzenia powiatów.

Niezbędne jest uzyskanie wyjaśnień - czy zwiększenie kompetencji gmin oznacza automatycznie traktowanie nowych zadań jako zadań własnych gminy, jeżeli tak to konieczne jest uregulowanie prawne w ustawie kompetencyjnej jak również w ustawach szczegółowych, a także w ustawie o finansowaniu gmin.

Zarząd uważa za niezbędne równoczesne utworzenie powiatów i poszerzenie kompetencji gmin.

2. Województwo Kieleckie powinno istnieć, siedzibą powiatu powinno być miasto Starachowice.
3. Istnienie samorządu powiatowego powinno ułatwić funkcjonowanie samorządu gminnego.
4. Kompetencje samorządu gminnego oraz samorządu powiatowego powinny być jednoznacznie określone w ustawach w ścisłym powiązaniu z realnymi uwarunkowaniami finansowymi.
5. Dochody finansowe powiatów powinny być niezależne od dochodów gminy. Ich wielkość musi zagwarantować realne możliwości realizacji zadań w powiązaniu z warunkami społeczno-gospodarczymi powiatu i gminy.
6. niezbędnym jest przeprowadzenie szerokiej merytorycznej dyskusji społecznej, obejmującej całokształt problematyki docelowej koncepcji funkcjonowania gmin i powiatów w powiązaniu z funkcjonowaniem Urzędów Wojewódzkich i organów administracji centralnej.

To jest stanowisko Zarządu Miasta jako pomocne ^{nam} mam nadzieję przy sformułowaniu treści odpowiedzi przez Radę Miejską. Dziękuję.

M. Mróz - dziękuję bardzo. Ja zapraszam Państwa do wypowiedzi, własnych stanowisk, stanowisk Komisji - zapraszam.

Pani radna Kiełek i Pan radny Walendzik - proszę.

E. Kiełek - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Wydaje mi się, że tu pewne rzeczy zostały odwrócone o 180 stopni. Uważam, że najpierw my tutaj powinniśmy się zapoznać i wypowiedzieć co do tego czy poszerzać kompetencję gminy, bo jest to organ uchwałodawczy, natomiast urzędnicy Urzędu Miasta to organ wykonawczy i powinni się do naszych propozycji ustosunkować.

Stało się nieco inaczej nad czym boleję. Myślę, że intencje Zarządu Miasta były takie żeby przejąć pewne kompetencje nie należące obecnie do gminy. z odpowiednim zabezpieczeniem finansowym z czym i ja bym się zgadzała z tym, że jeżeli poprzejmujemy kompetencje powiatów, to po co te powiaty. Na razie tyle. Dziękuję.

M. Mróz - dziękuję bardzo. Ja myślę, że dyskutowaliśmy na Komisjach. Padały też wnioski aby było stanowisko Zarządu. To nie jest Pani radna Kiełek żadna uchwała Rady Miejskiej, to będzie dalej stanowisko Rady Miejskiej. Stwierdzam, że dobrze się stało, że takie stanowisko Zarządu jest przedstawione. Mamy możliwość wniesienia uwag, propozycji, jest dokument do którego można się odnieść. Natomiast jeszcze raz podkreślam, że każdy z nas ma prawo się dzisiaj wypowiedzieć nt. poszerzenia kompetencji dla gmin i utworzenia powiatu.

Proszę bardzo radny Walendzik.

G. Walendzik -

Panie Przewodniczący - podzielam tę tezę, że Zarząd w sprawach podstawowych powinien się wypowiadać i że się wypowiada.

Inna rzecz, że to robi na podstawie opinii Naczelników, tutaj możemy się spierać kto powinien prowadzić pewną politykę. Natomiast mam pytanie natury technicznej. Ja np. jestem człowiekiem nie do końca wszechstronnym i nie zdążam zapisać wszystkiego co Pan Sekretarz przeczytał. Tak, że tego typu materiał-stanowisko Zarządu jako stanowisko takie na podstawie którego możemy dyskutować powinno być nam przedstawione na piśmie, wtedy dyskusja przebiega w inny sposób, tak zapominamy po prostu, co tam zostało przedstawione. Być może to stanowisko byśmy przyjęli. Tak będziemy tworzyć to od nowa.

Drugą rzecz, którą chciałbym powiedzieć, że co do samej decyzji, co do przejęcia kompetencji i utworzenia powiatów jest to decyzja **stricto** polityczna dotycząca filozofii funkcjonowania tego państwa, spraw organizacyjnych, spraw długofalowych i perspektywicznych. Dlatego też uważam, że przede wszystkim na dzisiejszym spotkaniu powinno się odczytać stanowiska poszczególnych Komisji, bo takie stanowiska były prezentowane. Przewodniczący, czy pewne osoby, czy pewne stanowiska zostały zapisane, a kolegium prawdopodobnie je sformułowało.

Druga rzecz, uważam istotną, żeby mimo wszystko przy formułowaniu opinii przez Zarząd nie podierać się opinią Naczelników -jako, że Naczelnicy są od spraw wykonawczych i realizowania pewnej polityki Zarządu. Natomiast Zarząd powinien przedstawić swoją polityczną wizję odnośnie funkcjonowania danego systemu, odnośnie jego przydatności w naszym terenie w związku z uwarunkowaniami jakie tutaj funkcjonują. Dziękuję.

M. Mróz - dziękuję bardzo.

Ja na samym początku przedstawiłem, że każdy w temacie wypowiedzenia stanowiska ma prawo na sesji się wypowiadać. Zresztą taka intencja była w dyskusji na poszczególnych Komisjach żeby na tak ważny temat można było się na sesji wypowiedzieć. Kto z Przewodniczących Komisji chce się wypowiedzieć na ten temat. Proszę Pani radna Żłobicka.

L. Żłobicka Panie Przewodniczący. Temat ten na Komisjach nie był tak szeroko traktowany ponieważ dostaliśmy samą ankietę i to też był czas tak dość krótki i nikt z nas nie był w stanie po prostu w tym momencie kiedy dostaliśmy tą ankietę wypowiedzieć się nt. powiatu jeżeli chodzi o nowych radnych. W związku z tym prosiliśmy teraz w tym tygodniu przed sesją dostaliśmy projekt ustawy o powiecie to też jest bardzo krótko i dlatego myślę, że Przewodniczący Komisji też niezbyt chętnie podnoszą rękę dlatego, że praktycznie dyskusja na Komisjach się nie odbyła. Odbyła się dyskusja w tym sensie, że po zapoznaniu się z ankietą, Zarząd, myśmy to tak przynajmniej odczytali, przygotowuje propozycje stanowiska Rady i Rada będzie dyskutować.

Ad. 7.

M. Mróz - dzisiaj się już odbywa czwarta sesja jak wiemy. Wszystkie sprawy proceduralne co do wyboru były omawiane. Również na Kolegium Rady był omawiany raport o stanie budowy Szpitala Rejonowego w Starachowicach. Chcę Państwu powiedzieć, że Kolegium Rady dokonało podziału kompetencji, ja już o tym wspominałem ale jeszcze raz powtórzę, że trzech zastępców Rady tj. Wiceprzewodniczący Rady Miasta Pan Marian Bębenek odpowiada za sferę gospodarczą.

Pani Jolanta Kręcka Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej odpowiada za sferę pozagospodarczą

Pan Sywester Kwiecień Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej odpowiada za współpracę ze związkami zawodowymi i organizacjami społecznymi i Komitetami czy radami osiedla. Pozostałe kompetencje czterech członków stałych Komisji są znane.

Kolegium Rady zaleciło opracowanie takiej struktury organizacyjnej Rady Miejskiej, żeby był to dokument, wypisane w tej strukturze organizacyjnej jak to wygląda, kto jest personalnie wybrany na poszczególne stanowisko, jakie są komisje i kto w tych komisjach jest, kto wchodzi do komisji spoza Rady. Może nie na tej sesji ale na najbliższej choć postaram się abyście Państwo taki schemat organizacyjny z zapisem personalnym otrzymali, nawet do tego stopnia żebyśmy podali adresy gdzie kto mieszka i jakie są telefony.

Uczestniczyliśmy razem z Zarządem w tej uroczystości 55 -Rocznicy Obchodów Starachowic. Uroczystość odbyła się 6 września 1994 r. Chcę Państwu powiedzieć, że Kolegium Rady zapoznało się, choć nie jest to zadanie własne gminy, z remontem Oddziału Ginekologicznego. Oddział ten jest już remontowany od poprzedniego poniedziałku, wszystko tam praktycznie zostało wykonane jeżeli chodzi o dokumentację jest to Społeczny Komitet remontu i Modernizacji Oddziału Ginekologicznego. Pragnę Państwa poinformować, że na tym koncju jest zebranych 220.000 tys. zł dokumentacja i kosztorys opiewa na 270.000 tys. zł i z tego miejsca chciałbym wszystkim członkom tego Komitetu serdecznie podziękować za wkład pracy przy uczestnictwie niektórych radnych, pracowników Urzędu Miasta i nie tylko. Sądzę, że remont ukończy się w granicach dwóch miesięcy. Wygrała tam firma przetarg czyli jest to zgodne wszystko z regułą gry.

Chcę również Państwa poinformować, że 24 września byłem na spotkaniu w Warszawie, rozmawiałem z Ministrem Żochowskim nt. inwestycji Szpitala, czyli budowy i na temat ogólnej sytuacji służby zdrowia. Poruszałem również zakup lasera na okulistykę.

Jak Państwo wiecie na laser w budżecie miasta przeznaczone jest 400.000 tys. zł. w 1994 r. Laser kosztuje bez cła i podatku 56 tys. 500 dolarów tj. 1.400.000 tys. zł. Po rozmowie z Ministrem Żochowskim, zresztą po kilku informacjach, które zostały przesłane z prośbą o zwolnienie lasera z cła.

Wczoraj Pani Doktor Dębicka była i wszystko wskazuje na to, że laser zostanie zwolniony z cła. Również ma wystąpić do naszego Urzędu Skarbowego o zwolnienie lasera z podatku. Kompetencje były w Urzędzie Skarbowym i on jest władny do zwalniania z podatku a jest to niebagatelna suma bo 22 % wartości lasera.

Inną sprawą, którą ja i Kolegium Rady Miejskiej się zajmowało to sprawa pomocy dla szkół i trzeba stwierdzić, że są szkoły podstawowe, które borykają się z niesamowitymi problemami. Jest taka informacja przygotowana przez Kolegium Rady i skierowana do Zarządu Miasta o pilne potraktowanie niezbędnych prac w naszych szkołach podstawowych.

Są to prace super pilne np. Szkoła Podstawowa Nr.6, jest jedyny lejący się piec co grozi po prostu nie rozpoczęciem sezonu grzewczego w tej szkole, kilkakrotnie były zwracane uwagi u Kuratora i w Delegaturze Kuratorium, ten temat narazie jest nie załatwiony.

Są takie sprawy, które nie wymagają wielkich inwestycji jak założenie 3,4 lamp przy Szkole Podstawowej Nr.3, tam jak te dzieci wychodzą o godz. 18.00 to są takie ciemności że po prostu nie widać nic. Ja nie będę tutaj czytał tej informacji, którą złożyliśmy do Zarządu. To też nie jest zadanie własne gminy ale są to nasze dzieci i myślę, że taka pomoc przez Zarząd będzie tam udzielana przy współpracy naszej Delegatury Inspektora Oświaty. To co chciałem Państwu przekazać jeżeli chodzi o informację między sesjami. Czy są pytania do mnie? Bardzo proszę.

Jeżeli nie ma pytań bardzo proszę Panie Prezydencie o udzielenie informacji Zarządu Miasta między sesjami.

Prezydent Z. Krzeszowski

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja w dzisiejszym wystąpieniu chcę rozpocząć od fabryki chociaż dużo tu powiedziano chcę po prostu dać możliwość wysłuchania i dopiero powrócę do innych spraw.

Zacznę od tego, że 24 poprzedniego miesiąca byliśmy obaj z Panem Przewodniczącym mówił, że był sam z tym, że Pan Przewodniczący rozmawiał z Ministrem Żachowskim a ja rozmawiałem z Ministrem Millerem po prostu podzieliliśmy się, było spotkanie z dziesięcioma Ministrami a dla Starachowic te dwa problemy były najistotniejsze i tak nie było możliwości i trzeba było coś wybrać ze wszystkimi nie dało się rozmawiać.

Pan Przewodniczący powiedział o laserze więc ja nie będę już mówił, chcę powiedzieć o spotkaniu z Ministrem Millerem o co chodziło.

Chciałem dowiedzieć się u źródła czy w następnym roku będzie możliwość podejmowania inwestycji infrastrukturalnych, aktywnej formy walki z bezrobociem bo Państwo doskonale wiecie, że budujemy już jakieś zręby budżetu na następny rok i jeżeli tak to musimy zaplanować te środki aby nie było tak jak w tym roku. Jest to forma dobra i forma taka, że w mieście coś zostanie. Odpowiedź jest jednoznaczna -tak.

Mamy już tutaj jasne, klarowne stanowisko. Proszę Państwa na tym spotkaniu również wybrany do specjalnego zespołu sejmowego gdzie będziemy wspólnie pracować nad powołaniem powiatów, nad formą powołania powiatów. Tym zespołem będzie kierował Poseł Krzysztof Janik. Nas kilku Prezydentów powołano do reprezentacji w tym zespole. Dlatego też dzisiejsza dyskusja i pewne propozycje to już są jak Państwo słyszeliście, Zarządu oczywiście są to propozycje pod dyskusję. Natomiast jeżeli chodzi o samą formę, która tutaj została zakwestionowana proszę Państwa Naczelnicy są ludźmi, którzy muszą pracować, którzy muszą myśleć i muszą realizować praktykę Samorządu. Natomiast pewne sytuacje muszą wynikać od Naczelników i taką formę będziemy preferować w pracy.

Drugim tematem jest kwestia mieszkań. Jak Państwo pamiętacie ja zapowiedziałem na którejś tam sesji, że będziemy stosować metodę wysiedleń ludzi nie płacących z mieszkań dużych do mieszkań małych. Taka zapowiedź padła, kierunki zostały ustalone i te kierunki Zarząd Miasta nie może realizować, dlatego.

Utworzyła się możliwość wygospodarowania czterech, pięciu mieszkań w budynku, to jest budynek taki socjalny, który został przy ul. Kopalnianej po budowie osiedla. Zdecydowaliśmy w pierwszej wersji, że ten budynek adaptujemy na mieszkania. Co się okazało. Uchwała Zarządu poszła, którą zmieniliśmy dlatego, że znalazł się kontrahent do innego zagospodarowania tego budynku.

Przyszedł i powiedział, że powstanie tam 70 miejsc pracy, więc doszliśmy do wniosku że jest to najlepsza inicjatywa i wyraziliśmy zgodę, żeby ten budynek zakupili, oczywiście nie w tej formie jak była proponowana w pierwszej wersji. Jak wiecie Państwo została opracowana już koncepcja połączenia ul. Kopalnianej z Aleją Armii Krajowej i przez plac, przez pewną część tego placu jest tam drugie pasmo ulicy. Zmiana koncepcji i ten budynek będzie sprzedany aby stworzyć 70 miejsc pracy w Starachowicach.

Temat inny trochę, tak społecznie wrażliwy, to ten budynek po byłym barze "Pod Piątką". Proszę Państwa docierają do nas sygnały ludzie są zaniepokojeni stanem tego budynku i my także. Wystąpiliśmy do banku, który jest właścicielem tego budynku z zapytaniem jakie będą dalsze losy tego obiektu. Odpowiedź jest jednoznaczna, że będą dalej czynione starania aby ten budynek adaptować na Oddział Banku Świętokrzyskiego w Starachowicach. Taki bank został utworzony w Skarżysku, Ostrowcu.

Prawdopodobnie już na wiosnę ruszą roboty adaptacyjne budynku. Wiceprezydent Wierzbicki wystosował drugie pismo o to, aby elewacje tego budynku poprawić jeszcze w tym roku, jest to w centrum miasta i ta elewacja powinna być poprawiona i doprowadzona do stanu takiego, aby to nie raziło w oczy. Natomiast nie wycofujemy się bo było i tak powiedziane, że jeżeli by Bank Świętokrzyski próbował uciekać od tematu to byśmy się wycofali, ale jest jednoznaczna deklaracja, będzie zagospodarowany ten obiekt.

Proszę Państwa w prasie już pisano do Starachowic wpłynęła już kwota 9.900 mln. zł na aktywne formy walki z bezrobociem. Oczywiście jest to kwota poza tymi 46 mld. zł, które już wpłynęły. Pierwsza propozycja z Ministerstwa na Województwo 17 mld. zł po naszej interwencji tą kwotę zmieniono na 24 mld. zł. Starachowicom przypadło z tej kwoty 9.900 mln. zł z tego 5.700 mln. zł jest to kwota na inwestycje infrastrukturalne, 400 mln. zł - jest to kwota na pożyczki i reszta na prace interwencyjne i roboty publiczne. Jest to spora kwota, pewnie, że jeszcze nie satysfakcjonująca bo nie załatwi problemu bezrobocia. Chcę Państwa poinformować, że taki fakt powinien być odnotowany.

Przejmując ten Urząd - Prezydenta Miasta ja już to mówiłem, że kasa była czysta. Ja nie mówię o wykonaniu budżetu ale nie było i nie widać nadwyżek budżetowych. Na dzień dzisiejszy nie ma tej sytuacji. Jak Państwo pamiętacie ja mówiłem, że jest nam od razu potrzebne 1.500 mln. zł. na podwyżki dla nauczycieli przedszkoli

na dzień dzisiejszy kwotę 560 mln zł. przynajmniej zabezpieczyliśmy potrzeby w tym zakresie, potrzebna nam nadal kwota 940 mln. zł aby całkowicie zaspokoić roszczenia nauczycieli w tym zakresie. Wygospodarowaliśmy również kwotę 1.750 mln. zł na uruchomienie prac.

Wystąpił Pan Kołodziejczyk z prośbą o pomoc w leczeniu narkomanów metadonem, będzie to kosztować miasto 10 mln. zł, będą to pomieszczenia w Izbie Wytrzeźwień i tam będzie ośrodek tego leczenia. Proszę Państwa jeżeli chodzi o same finanse i potrzeby na dzień dzisiejszy jakie spłynęły od różnych organizacji społecznych oscyluje to kwota 1.500 mln zł do 2 mld zł, tych co na dzień dzisiejszy należałoby wydatkować dla tych co do nas się zwracają. Z tych wyliczeń, które podałem musimy jeszcze do końca roku znaleźć w budżecie 2.400 mln. zł. Jest to kwota niemała.

Mamy koniec roku i nie ma gdzie robić ruchów finansowych. Pilna potrzeba, tak jak Pan Przewodniczący powiedział 80 mln zł dla Szkoły Podstawowej Nr.6 jest to sytuacja zła, ten kocioł jest w stanie krytycznym o czym nie wiedzieliśmy wcześniej, dopiero teraz dokonano przeglądu i jest to sprawa natychmiastowa. Oprócz tego jest wniosek grupy radnych jak Państwo pamiętacie żeby te 320 mln zł w jakiś sposób znaleźć w budżecie na te potrzeby szkół, które zostały zgłoszone. Czyli na dzień dzisiejszy to jest nie 320 mln. zł ale 400 mln zł do zaspokojenia tych podstawowych potrzeb. Proszę Państwa chcę wrócić teraz do "STARA" Chcę wrócić trochę do historii dzisiaj powiedziano dużo na tej sali, myślę, że potrzeby była taka. Obejmując tutaj Urząd Prezydenta przyjęliśmy taką zasadę, że z Panem Przewodniczącym czy z Wiceprezydentami jeździliśmy po zakładach pracy, tylko po to aby się zorientować na gruncie jak wygląda sytuacja w poszczególnych zakładach pracy. Zwróciliśmy się również, ja się zwróciłem osobiście do Pana Prezesa Celebańskiego w pierwszej kolejności o taką rozmowę. Trzy tygodnie Pan Prezes Celebański nie mógł dla nas znaleźć czasu. W końcu do tej wizyty doszło - pojechaliśmy z Wiceprezydentem Wierzbickim i chcieliśmy się zorientować jak wygląda sytuacja z restrukturyzacją "STARA". Pan Prezes Celebański stwierdził jednoznacznie - Panowie nie martwcie się robią to fachowcy, nie ma sensu abyście się w to angażowali, wszystko idzie poprawnie. Jedyne co nam przekazał to jest problem z "EXBUDEM", który wniósł do Sądu wniosek i to zagraża restrukturyzacji i ugody. Temat został przez nas podjęty, pojechaliśmy z Panem Przewodniczącym Mrozem do "EXBUDU", rozmawialiśmy długo i po naszej rozmowie wniosek został wycofany. Do tej ugody w konsekwencji doszło. Wielkie było zdziwienie moje kiedy dostaje teleks czy fax, że Zarząd Miasta jest tym czynnikiem, który destrukcyjnie wpływa na restrukturyzację "STARA". Powiem szczerze, stanęliśmy wszyscy w osłupieniu o co chodzi, bo działania nasze są poprawne, okazuje się, że mimo to ktoś po drodze tego nie zauważył i próbuje nam się pewne rzeczy przypisywać, rzeczy nieprawdziwe i rzeczy wysane z palca. Układ prasowy - cały układ prasowy niekorzystny dla Zarządu Miasta. Proszę Państwa nigdy takich stwierdzeń przez ten Zarząd Miasta nie było. Jest to wyimaginowane działanie, szkodzące temu Zarządowi.

Przyjechało dwóch przedstawicieli, przedstawiliśmy temat i ich zdziwienie było większe jak nasze, mówią na to o co tu chodzi? Ja mówię, ja także nie wiem i sądziłem, że od Panów się dowiem. Wszyscy byliśmy zaskoczeni. Oczywiście powiedzieli o co chodzi, ale nie rzecz w tym abym dziś o tym mówił. Pan Przewodniczący powiedział, że rozjątrzamy i nie będę mówił. Doszło do drugiego spotkania z Panem Prezesem Zeszutą stąd też dzisiaj jego wizyta tu. Pan Prezes został zaproszony i całą sprawę przygotowaliśmy jako Zarząd. Natomiast Pan Przewodniczący powiedział, że powinno to stanąć na sesji Rady Miejskiej, temat powinien być wyjaśniony jednoznacznie i definitywnie. I tak się stało i myślę, że dobrze się stało, że do tego spotkania doszło. Proszę Państwa jednoznacznie pały deklaracje ze strony Mercedesa, przedstawicieli Mercedesa, jednoznacznie pały stwierdzenia współpracy ze strony fabryki i jednoznaczne były stwierdzenia Zarządu tego miasta odnośnie chęci współpracy. Będąc na spotkaniu z Panem Zeszutą, byliśmy we trzech Pan Przewodniczący Mróz i Wiceprezydent Wierzbicki staraliśmy się wysądować bo wiedzieliśmy, że nie ma zagrożeń już w tym momencie wyjścia inwestora strategicznego ze Stara, staraliśmy się dowiedzieć co dalej z historią i to stwierdzenie co powiedział dzisiaj Pan Zeszuta ono już padło wcześniej - deklaracja. Natomiast usilnie staraliśmy się przekonywać Pana Zeszutę i będziemy to robić o montażu silnika w Starachowicach. Usilnie będziemy to robić, bo jest to korzystny układ dla Stara a gdyby jeszcze wyszło z kabiną to byłoby cudownie. Narazie jest to w kwestii naszego chęjstwa, ale użyjemy wszystkich argumentów aby Pana Zasadę przekonać aby tutaj jak najwięcej robocizny pracochłonności weszło do Stara. Pan Zeszuta nie powiedział jeszcze o jednej rzeczy nie powiedział o tej otoczce, która ma możliwość utworzenia się, czyli tych małych firm, rzemiosła gdzie będą lokalizowane pewne drobne części i detale służące do produkcji Stara. To również zostało powiedziane, że to co będzie można zlokalizować w Starachowickim rzemiośle takie priorytety będą. Jest to również bardzo ważna deklaracja. Deklaracja padła również, że ze stanu zatrudnienia nie zejdzie co dzisiaj Pan Zeszuta powiedział a zatem wszystko wskazuje na to, że teraz już nic nie stanie na drodze aby fabryka została zrestrukturyzowana. Oczywiście mówię, że nie bo jest jeszcze kilka prawnych wyjaśnień, które myślę, że po wypracowaniu tego stanowiska czy to w kwestii uchwały czy to w kwestii rezolucji, nie jest to chyba istotne, ono zostanie skierowane do Ministra Przekształceń Własnościowych i to jednoznacznie potrafi ukierunkować już działania w tym kierunku aby "STAR" S.A. szybko został zrestrukturyzowany i został aby produkować. Taka jest historia tego wszystkiego tej nerwówki, przerzucania tego wszystkiego z jednych na drugich. Proszę Państwa chciałbym aby po dzisiejszej sesji temat był rzeczywiście konstruktywnie stawiany i myślę, że my jako Zarząd będziemy to robić, konstruktywnie rozwiązać. W czasie przerwy poszliśmy na chwilę i Pan Zeszuta jednoznacznie się określił, nie wyjedzie ze Starachowic a zatem jest to coś o co musimy wszyscy zabiegać. Proszę Państwa i jeszcze temat dość istotny, który bulwersuje opinię społeczną, jest to gro informacji płynących z różnych pism. Mam tu na myśli nie będę ukrywał pismo, które jest rozdawane pod kościołem, redagowane przez prawą stronę tej sali a pismo, które w jakiś sposób próbuje pokazywać swoje racje nie pokazując ogólnych działań.

Powiem szczerze nam to nie pomaga, nie sądziłem przyjmując tę funkcję, że będę kochany ale nie sądziłem również, że będzie to podawane w wielu formach, że w wielu przypadkach jest to informacja tak podana, że robi wodę z mózgu ludziom. Tam w tych pismach jest poruszona kwestia kampanii wyborczej i kwestie przeróżne. Ja chcę Państwu jeszcze raz przeczytać jak to wygląda.

Proszę Państwa. Uprawnionych do głosowania w Starachowicach było 42.773 osoby, głosowało -13.920 tj. 34,9%.

Rozkład mandatów SLD - 12 tj. 37,5 % do ilości radnych,

Starachowickie Porozumienie Mieszkańców - 12 mandatów tj. 37,5 %,

Unia Pracy - 4 mandaty tj. 12,5 %

Spółdzielczość Mieszkaniowa - 3 mandaty tj. 9,4%

Sąsiedzi - 1 mandat tj. 3,1 %

Polskie Stronnictwo Ludowe - bez mandatu.

Jeżeli chodzi o ilość głosów oddanych to tak:

Na Sojusz Lewicy Demokratycznej oddano 4727 głosów tj. 34%

Starachowickie Porozumienie Mieszkańców oddano -4420 tj. 31,7%

Unię Pracy oddano 1537 tj. 11 %

Starachowicką Spółdzielczość Mieszkaniową oddano -1547 tj. 11,1 %

Sąsiadów oddano - 927 tj. 6,6 %

Polskie Stronnictwo Ludowe - 1771 tj. 5,2 % gdzie nie mają reprezentanta.

Jeżeli chodzi o ilość głosów jakie otrzymali radni. Ja nie będę mówił o wszystkich radnych. Jeżeli chodzi o Sojusz Lewicy Demokratycznej to najmniej otrzymał radny to 112 głosów.

Jeżeli chodzi o Starachowickie Porozumienie Mieszkańców to radny otrzymał -69 głosów, Unia Pracy -80 głosów, Spółdzielczość Mieszkaniowa -80 głosów,

Sąsiedzi -85 głosów.

Proszę Państwa jeszcze jeden temat istotny w tym wszystkim. Jest tam również wypowiedź, że Prezydentem powinien być ten, który uzyskał największą ilość głosów. Zgadzam się. Taki właśnie projekt ustawy zaproponował Sojusz Lewicy Demokratycznej i gdyby był przyjęty to tak by się stało. Odrzuciła go prawa strona a zatem układ jaki się stworzył, on jest jaki jest. Prosiłbym... abyśmy zaczęli pracować konstruktywnie abyśmy zaczęli normalnie pracować bo tematem jest miasto, bo tematem są ludzie tu mieszkający, biedni ludzie i nie może być tak, że jedni będą ciągnąć ten wóz w jedną stronę a inni w drugą. My możemy się spierać o sposób ciągnięcia ale nie możemy się spierać o cele. Kończąc proszę o takie traktowanie sprawy.

Dziękuję bardzo.

M. Mróz - Dziękuję bardzo.

Czy są pytania?

Proszę Pan Adam Krupa.

Ja mam pytanie do Pana Prezydenta. W swojej wypowiedzi Pan podaje ile kosztuje odejście Prezydentów i.t.d. Czy przeliczył Pan skutki podwyżki jaki ma Zarząd i skutki końca roku i ewentualne odejście Sekretarza Rady -ile to kosztuje.

Prezydent Z.Krzeszowski -

jeżeli chodzi o Sekretarza to jest mój temat i ja się tu wypowiem. Jest to dokładnie tyle samo ile by kosztował tamten Sekretarz, bo ma taką samą pensję.

Jeżeli chodzi o podwyżki dla Zarządu uważam, że powinien się wypowiedzieć Przewodniczący Rady.

M.Mróż - ja powiem bo to nie jest tajemnicą, prasa podała. Różnica między poprzednią pensją a obecną jest ca 3.500 tys. zł jeżeli chodzi o Prezydenta a jeżeli chodzi o Wiceprezydenta ca 3.000 tys. zł. Z tym, że również informowałem Wysoką Radę, że poprzedni Zarząd był bez podwyżki ponad rok. To jest taka prawda. Natomiast wszyscy dostali.

A. Grupa - jeżeli podajemy kwoty, to proszę konkretnie ile to kosztuje a to są społeczne pieniądze. Ile to kosztuje do końca roku. Ja się z tym nie zgadzam co do Sekretarza bo teraz płaci się za dwóch Sekretarzy i to nie jest tak, że to jest jedna i ta sama kwota.

M.Mróż - Proszę o następne pytania. Proszę Pan radny Filus.

K.Filus - Nie wszyscy wiedzą co się kryje na kwotę tych 270 mln zł. dla byłego Zarządu.

M.Mróż - proszę o następne pytania i blokiem będzie odpowiedź.
proszę Pan radny Nosowicz.

R.Nosowicz -

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie.

Chciałbym zabrać głos w sprawie szkół, bo Pan Prezydent powiedział wyraził taką opinię cyt "Kocioł w Szkole Podstawowej Nr.6 nie było wiadomo, że jest zniszczony że jest do wymiany" - chciałbym powiedzieć, że na sesji w lipcu Pan Naczelnik dokładnie na Komisji Pozagospodarczej Pan Naczelnik Chustecki poinformował o brakach jakie są w szkołach, tam też podjęto decyzję żeby zobowiązać Zarząd do podjęcia kredytu 1 mld zł. Nie bez kozery właśnie tam też padła sprawa tego nieszczęsnego kotła w Szkole Nr.6. Po wizji lokalnej którą robiliśmy w Szkołach z Komisją Pozagospodarczą dwukrotnie podejmowano właśnie tę sprawę na Komisji a Pan Prezydent nic nie wie do tej pory, to znaczy coś jest nie tak, z przepływem informacji między Komisją a Panem Prezydentem. Dziękuję.

M.Mróż proszę bardzo.

K.Daniszewski -

ja tak po części w kwestii formalnej bo Pan Prezydent podjął taki temat, który jest po części tematem bardzo uczuciowym a nawet politycznym, a tu obiad stygnie nam, jesteśmy zmęczeni i nawet nie wiem czy na sesji jest czas i miejsce abyśmy na tematy polityczne wchodzili, myślę, że ta wymiana poglądów jest potrzebna.

Pan Prezydent zarzuca nam jakby inicjujemy tego typu akcje a w tej chwili Pan Prezydent jakby podejmuje ten temat i też jakaś winę ponosi. Proponuję, że aby podjąć ten temat to może przenieść go na punkt 19 zapytania i wolne wnioski. Miejsce i czas jest teraz nie bardzo. Wogóle nie wiem czy jest sens kontynuować dyskusję polityczną na posiedzeniu Rady. Możemy to robić ale nie wiem czy to potrzebne.

M. Mróz - czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę Pan dr Walendzik.

G. Walendzik -

Panie Prezydencie. Tak mi się przynajmniej wydawało, że dążymy do pewnego rodzaju załagodzenia sytuacji. Spotkaliśmy się tutaj z Zarządem STARA i Przedstawicielem Zarządu "Sobiesław Zasada Centrum" S.A. żeby do końca wyjaśnić pewne rzeczy i mam pewien taki niesmak ponieważ wyszli przedstawiciele "Sobiesław Zasada Centrum" S.A. i ZS "STARA" rozstaliśmy się w pewnej zgodzie, natomiast tutaj ze strony Pana snute są pewne insynuacje dotyczące, że nie mogliście się spotkać z Panem Prezesem Celebańskim, że nie wiadomo kto był inspiratorem, kto się za tym kryje, że ci którzy wysłali do Pana fax zrobili wielkie oczy, że ten fax wysłali, tak to wynikało z tej całej sprawy, że nie było sprawy. Wogóle moim zdaniem to jest nie tak, jeżeli goście wychodzą a ich się obrabia poza plecami. Dziękuję.

M. Mróz - dziękuję bardzo, proszę czy są inne pytania. Proszę Pan radny Tarnowski.

A. Tarnowski -

ja do Pana Prezydenta Krzeszowskiego tak do wypowiedzi o której mówił radny Daniszewski. Ja mam przed sobą Biuletyn Informacyjny SPM podkreślam porozumienia i takie intencje w moim działaniu i przekonaniu towarzyszą. Myślę, że prawo do stanowiska mojego osobistego stanowiska nie musi być zgodne z innymi członkami Rady. Nic mi go nie może dać ani zabrać, jest to organiczne. Natomiast myślę, że czytanie tych informacji jako prób jątrzenia dokładnie mnie dotyka, nie mam ochoty jątrzyć, nie mam ochoty kogoś dotykać. Ja myślę, że należą się rzeczowe informacje, które są moim stanowiskiem, czy naszym stanowiskiem tym ludziom którzy nas wybierali albo innym, którzy nie koniecznie opowiadają się za takim stanowiskiem czy punktem widzenia, które reprezentuje ja i bliscy mi ludzie. Myślę, że w pluralizmie w takiej niezgodzie popartej faktami, a nie jakimiś ogólnymi stwierdzeniami, że coś tu w tym Biuletynie jest nie tak, to chciałbym wiedzieć co, Panie Prezydencie. Myślę, że w takim, w takiej wymianie jest szansa i porozumiewanie się jeżeli towarzyszy dobra wola, ja taką deklaruje w swoim imieniu zawsze!

M. Mróz - dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne pytania? Proszę bardzo Pan radny Foltański.

J. Foltański -

należałoby przyznać tu rację Panu Mrozowi, który powiedział wcześniej w czasie tej sesji, że prasa ma prawo głosu. A więc nie można nas kneblować, nas tego

ugrupowania, które faktycznie występuje konstruktywnie do wielu spraw. My jesteśmy jakby tę opozycję w tej chwili odczuwamy jakby tą opozycję złą, robiącą szkodę bo podajemy takie fakty, jeżeli nie są fakty to my przyjmujemy taką konkretną krytykę. Co do wystąpienia Pana Prezydenta to można wnioskować na temat wyborów to tam właśnie w tym naszym Biuletynie ukazały się jakieś insynuacje. My mamy informację w sprawach wyborów nie wiem jak jest, ale to nie nasza była informacja to chyba o ile wiem było w Tygodniku Starachowickim te informacje były, ale nie nasze, my na ten temat nie wypowiedzieliśmy się. Na temat wyboru Prezydenta to jest uzupełnienie, inaczej, gdyby były wybory Prezydenta to byłyby wybory nie w jednym okręgu, ale w całym mieście, to zupełnie co innego. Chcę na zakończenie tego, bo ten temat można kontynuować dłużej, chcę powiedzieć jeszcze to, że pod adresem naszego byłego Zarządu padły tak ciężkie zarzuty, że naprawdę my do tych zarzutów my też mamy moralny obowiązek się ustosunkować. Uznałem za moralny obowiązek społeczeństwu wytłumaczyć te zarzuty, które tam pod adresem naszym padły. Proszę zwrócić uwagę na to jaki jest tam bilans i odwrotnie. Nie chcemy przeinaczania faktów.

M. Mróz - dziękuję bardzo.

Proszę Pan Kwiecień.

S. Kwiecień -

ja wprawdzie miałem nie zabierać głosu, ale skoro radny, który ostatnio zabierał głos wypowiadał się w imieniu Porozumienia Mieszkańców przedstawiał fakty jak to bardzo lewica atakuje prawicę, wypowiedzi przedstawicieli prawicy posłużyć się "Gazetą Wyborczą" z dnia 7 września br. - "W poprzedniej Radzie głosowaliśmy za sprzedażą - sam do tego namawiałem, teraz wszystko chcą popsuć komuniści, takie same stwierdzenia padły z kadrą kierowniczą firmy, gdzie zacytuje prawie dosłownie gdzie " w Magistracie są teraz towarzysze, mocne chłopcy, którzy ze wstętkim sobie poradzą", że trochę Panowie przykro, żal, pewna epoka minęła. jest inny układ, kto inny jest Prezydentem i musimy się z tym pogodzić. Tu bym się przychylił do Pana Prezydenta aby w sumie podążać w jednym kierunku, możemy się spierać o sposób ale dajmy sobie tutaj z tymi wyrzutami kto kogo okpi bo na tym straci tylko miasto.

M. Mróz - dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Proszę bardzo Pani dr Kiełek.

E. Kiełek - ja też nie miałam zabierać głosu ale teraz czuję się jak na przystanku Alaska, a nie w Starachowicach. Prawo nas wszystkich obowiązuje, zarówno lewą jak i prawą stronę i proszę o tym pamiętać. Dziękuję.

M. Mróz - dziękuję bardzo.

Proszę Pan Walendzik.

G. Walendzik - ja przepraszam za powtórne zabranie głosu ale muszę się ustosunkować do pewnych rzeczy, które podniósł też Pan radny Kwiecień, a wynika ona z wypowiedzi Pana Prezydenta, że cel jest jeden ale różnymi się sposobami jaki chcemy osiągnąć. Ja przepraszam, ale tych celów na dzień dzisiejszy tych celów nie wytyczyliśmy. Nie usłyszeliśmy z ust Pana Prezydenta programu, o który upominaliśmy się a przeciwnie na spotkaniu z wyborcami Pana Posła Pańca na którym Pan występował Pan powiedział ja to cytuję dokładnie "w żadnym mieście nie przedstawia się takiego programu a państwo to przedstawiać", ja przepraszam Pan był radnym w poprzedniej kadencji i wie Pan, że program był robiony. Restrukturyzacja to jest nic innego jak program na temat którego wszyscy radni mogli dyskutować, mogli modyfikować itd. Albo ten program realizujemy, modyfikujemy dla osiągnięcia pewnych celów, być może inny program dyskutujemy i ciągniemy wózek w jednym kierunku. Dziękuję.

A. Daniszewski -

proszę Państwa ja siedzę tak blisko Pana Przewodniczącego i dlatego może łatwiej mi się do głosu dobrać i jeszcze raz apeluję jednak ^{abyśmy} opanowali emocje, uczucia, zjedli obiad i podjęli ten wątek. Uważam, że dobra jest dyskusja, wymiana poglądów ale nie wiem czy tutaj na tym polu. Ja chciałem tylko zaznaczyć, że ta dyskusja, która zeszła na politykę nie wypłynęła wcale od nas. Proponuję, aby skończyć tą dyskusję po przerwie.

M. Mróz - dziękuję bardzo.

Proszę o odpowiedź Pana Prezydenta i ogłoszę przerwę.

Prezydent Z. Krzeszowski -

jaki jest skład tych 270 mln. zł. Są to odprawy i zaległe urlopy.

Dotyczy szkół - zrobione zostało wszystko bez pożyczki, szkoły funkcjonują, czego jeszcze chcemy.

Sekretarz dzisiejszej Rady mówi o sprawach politycznych, ja nigdy z takimi tematami nie wychodziłem, zrobiłem to dzisiaj, zrobiłem to świadomie, po to aby sobie te rzeczy powiedzieć raz do końca.

Raz dlatego, że rzeczywiście uzgodniliśmy już, że temat Zakładów Starachowickich szczerze mówiąc nie istnieje, a skoro nie istnieje to muszą być powiedziane jeszcze inne sprawy. Nie możemy w dalszym ciągu w ten sposób dalej się traktować Pan Walendzik powiedział, że nieładnie jeżeli ktoś wychodzi i o nim się mówi. Ja to mówiłem wcześniej i Pan Celebański to zmył. Dla poinformowania Rady to mówię, ale to nie jest moja pierwsza wypowiedź. Mówiłem to wiele razy, powtórzyłem to w rozmowie z Panem Zasadą i Panem Zeszutą a więc nie mówię o kimś zupełnie kto nie wie nic, zupełnie w oderwaniu.

Sprawa następną Porozumienie Mieszkańców deklaracja Pana radnego ja nie mówię aby urazić czyjekolwiek uczucia w jakiś sposób poruszyć, dlatego zdaje sobie sprawę, że tego zrobić nie chcę ani mi nie wolno.

Powstała jeszcze jedna gazetka w Zakładach Starachowickich o której też nie mówiłem i bez przerwy sobie udowadniamy kto jest kto. Przyjdzie czas po prostu z tym skończyć i jest propozycja z mojej strony konkretna abyśmy nareszcie jakąś płaszczyznę przyjęli. Pan Walendzik - program dla miasta tego pytania spodziewałam się. Proszę Państwa na dzień dzisiejszy jest powołany zespół są już wstępne materiały, ale nie sądzę abym na następnym posiedzeniu Rady Miasta podał Państwu informację bo jest to niemożliwe ten materiał musi być opracowany profesjonalnie bo mam doświadczenie jak szybko robiliśmy informacje dla miasta. To musi być opracowanie profesjonalnie, są ludzie będziemy to robić, będziemy Państwu przedstawiać i wcale nie wycofuję się z tematu a jest to prawdą, że w żadnym mieście takiego programu nie zrobiono. Tylko w Starachowicach robimy i chyba dobrze, że robimy. Musimy wszyscy wiedzieć jak to miasto prowadzić. Proszę Państwa ja jeszcze o jednej rzeczy nie mówiłem ale powiem już do końca, jak wicie w poniedziałek pod Urzędem Miasta była pikietą, rozdawano wówczas list otwarty skierowany do Prezydenta Miasta w podpisie Delegatura Zarządu Świętokrzyskiego "Solidarność" - jest to jakoby odpowiedź na arogancję władzy. Nawet jeżeli ktoś pisze pismo do Prezydenta i Prezydent nie odpowiedział i ktoś ponowił pismo Prezydent mu nie odpowiedział można dopatrywać się arogancji. Natomiast tutaj takiej sytuacji nie było. Delegatura "Solidarności" zaproponowała Zarządowi Miasta wielki pakiet porozumienia i Zarząd Miasta ma 30 dni na załatwienie sprawy. Ta pikietą jest jak gdyby wyprzedzeniem sprawy i od 23.09.94 r. jest datowany list otwarty do społeczeństwa jakoby kontynuacja tych zobowiązań, których nie zrobił Zarząd. Proszę Państwa ja przeczytam Państwu pewnie Państwo wicie jakie są tematy.

-ustalenie wysokości czynszu mieszkań komunalnych.

Proszę Państwa co to jest w jaki sposób ja mam na to odpowiedzieć, przecież Prezydent Wałęsa tą ustawę podpisał, nie ma przepisów wykonawczych.

- wysokość opłat za wodę i ścieki Czy akurat Zarząd ma wpływ na wysokość opłat.

ciąg dalszy na stronie 37

Prezydent Z.Krzeszowski-

Temat: sprawna komunikacja miejska-tu się trochę zatrzymam. Akurat w dniu pikiety prowadzone było drugie spotkanie władz miasta z wójtami, burmistrzami gmin ościennych. Rozmawialiśmy właśnie na temat komunikacji w mieście. Pamiętajcie państwo mówiłem, że w ten sposób prowadzone . sposób MZK po dwóch latach ogłosi upadłość. Rozmawiamy o udoskonaleniu tej formy, na tym spotkaniu są trzy związki funkcjonujące tam, przyjmujemy jakąś alternatywę, to Dyrekcja miała opracować propozycję. Przygotowałem jedno "porozumienie", które nie zostało po prostu przyjęte przez wójtów i burmistrza. Do czego to się sprowadza, Pan Przewodniczący powiedział, że nie interesuje go czy związki taka forma restrukturyzacji to która została zaproponowana, bo była propozycja a później w formie dyskusji. To wójtowie mówią my dziękujemy. Tak powiedział burmistrz Wąchocka "o czym ja tu rozmawiam, ja wam robię łaskę, że się z wami spotykam, bo nie ma takiego autobusu, który by przez Wąchock nieprzejeżdżał jadąc do Kielc! Do tego tak dopuścić nie wolno, dlaczego?, Dlatego, jeżeli wójtowie zrozumieją to stracimy najlepsze linie jakie są w mieście, to są linie na skali opłacalności. Jest to 540 tys. km. Do czego to doprowadzi? a do tego, że zwolnimy następnych ludzi, bo po prostu tych linii nie będzie i nie ma się co ludzić. A zatem mówienie, że jest sprawna komunikacja miejska-nie wiem jaki to ma cel i o co chodzi. Czy możemy w ten sposób rozmawiać, chyba nie. Pan Foltański pytał co jest w dokumentach- to pismo co jest skierowane do Zarządu Miasta, ja nie wiem. Pismo podpisane przez Delegaturę Solidarności, sprawa toczy się w Suchedniowie a pismo skierowane do Starachowic. Jak to mam odbierać? To znaczy -uważajcie tam w Starachowicach! no bo tak to należy odebrać. Dlatego pozwoliłem sobie dać Państwu te materiały, aby była jasność i dlatego też moje wystąpienie dziś ma na celu prosić Państwa o konstruktywną dyskusję bo to miasto takiej dyskusji i konstruktywnych działań potrzebuje.

M.Mróż- ogłasza pół godziny przerwy.

M.Mróż- wznawia obrady po przerwie.

Ad.9. -

M.Mróż- proszę Pana Prezydenta o przedstawienie wniosku o odwołanie Wiceprezydenta Miasta Starachowice.

Z.Krzeszowski-

Proszę Państwa Pan Wiceprezydent Hieronim Przesłański złożył rezygnację do mnie i do Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej następującej treści.....w załączeniu protokołu.

Proszę Państwa chcę w ten sposób złożyć propozycję odwołania Pana Wiceprezydenta Hieronima Przesłańskiego na jego prośbę.

M.Mróz- Dziękuję bardzo.Czy Pan Hieronim Przesłański chciałby zabrać głos?

H.Przesłański-

Wszystko napisałem.Dziękuję.

M.Mróz- Czy są pytania?Proszę bardzo,Pan radny Nosowicz.

R.Nosowicz Panie Wiceprezydencie chciałbym zapytać pana Przesłańskiego,przecież przyjmując tak zaszczytny obowiązek w czerwcu zdawał sobie Pan sprawę z tego,jak to jest trudne.Z drugiej strony znam Pana Przesłańskiego nie od dzisiaj i wiem,że ze swoich obowiązków w ten czy inny sposób jest w stanie wywiązać się doskonale. Dlatego jestem zdumiony rezygnacją chociażby dlatego,że jest harcerzem,a harcerz tak łatwo się nie ugina.Dziękuję.

M.Mróz - Dziękuję bardzo.Czy są inne pytania?

Proszę o odpowiedź.

H.Przesłański -

Kolego radny Ryśku,znam cię nie od dzisiaj i uważam,że na to pytanie jesteś w stanie sam sobie odpowiedzieć przynajmniej w kontekście tego,co mówił Pan Prezydent.Praca w oświacie wymaga troszeczkę innego podejścia do wykonywania swoich obowiązków.Tam trzeba być człowiekiem elastycznym,kochać młodzież,kochać ludzi,starać się im pomóc.Tam nie mogę powiedzieć,że nie mogę się tego nauczyć, bo wiem,że mogę.W tej sytuacji naprawdę nie mogę tego robić,a nie chcę być małpą-obiecać,a nie załatwić.Taka jest nasza rzeczywistość,może za wcześnie ale to co napisałem w tym piśmie w sprawie rezygnacji i atmosfery w Urzędzie -jest to prawda,nie ma tu słów rzuconych na wiatr.Ja się długo nosiłem z tą decyzją,być może nie zdawałem sobie z tego sprawy z tego co biorę. Sądziłem,że będzie to oświata,będzie to zdrowie,że będzie to rozwój gospodarczy o który byłem tu pytany i zmobilizował mnie w pewnym momencie pan Walendzik na pierwszej sesji do odpowiedzi.Uważam,że Naczelnicy Wydziałów z którymi miałem przyjemność współpracować w jakiś sposób mają moją ocenę.Nie chodzi o formalną stronę ale o tą nieformalną.Czasami ta nieformalna ocena jest o wiele ważniejsza jak ta formalna.I taka też była tutaj sytuacja.Szanowni radni odwrócenie tych moich oczekiwań już w trakcie pracy spowodowało już pierwszą decyzję a było to w lipcu.Tym bardziej ,że jak państwo wiecie aby dobrze sprawować tą funkcję swoją pracę,to funkcję Prezydenta widziałem nie jako pewną i władzę swej działki, ale jako człowieka,który ma nieść ludziom pomoc i zabezpieczenie ich potrzeb. Tak tę sprawę odbierałem i do tej pory tak uważam.A że atmosfera nie zawsze była sprzyjająca.Może to wynikało nie ze złej woli tych którzy starali się jakoś w tym mieście pokazać ale to może niewiedza ewentualnie podszepty z różnych stron.

Ja nie wchodzę w szczegóły bo to wcale nie chodzi o to. Nie odchodzę z tego stanowiska z żalem do nikogo. Chciałem też serdecznie Radzie podziękować za to, że na pierwszym spotkaniu Rady zdecydowała się na to stanowisko mnie powołać. Panie Przewodniczący, koleżanki i koledzy radni, Panie Prezydencie—dziękuję Wam za to. Ta moja decyzja nie jest bez wyważenia i proszę Wysoką Radę o przyjęcie mojej rezygnacji, a tych, których może zawiodłem w tym momencie chciałem przeprosić i prosić aby tę decyzję w jakiś sposób uszanowali. Dziękuję bardzo.

M. Mróz - Dziękuję bardzo. Proszę pani radna Kiełek.

Ewa Kiełek—Panie Prezydencie w takiej samej sytuacji znalazł się każdy z nas tutaj.

My też nie możemy spełnić oczekiwań ludzi i wymigać się z tego co obiecaliśmy. Tak samo powinniśmy zrezygnować ze swojej funkcji. Myślę, że Pan powinien się nad tym zastanowić, bo sądzę, że się Pan wdroy w tą funkcję i będzie Pan dobrze wykonywał tą funkcję. Dziękuję.

M. Mróz -Dziękuję bardzo. Proszę radny Krupa.

A. Krupa -Dlaczego Pan Wiceprezydent nie uczestniczył na Zarządzie Miasta.

Drugie pytanie mam do Prezydenta Krzeszowskiego—na jakiej podstawie Pan Przesłański dostał urlop bezpłatny.

M. Mróz - Proszę bardzo radny Walendzik.

G. Walendzik -

Czy ja rozumiem rezygnację złożoną przez p. Przesłańskiego. Ja chciałbym zapytać Pana Prezydenta Krzeszowskiego, to on przedstawił kandydaturę Pana Przesłańskiego. Jak Państwo pamiętacie ja mówiłem, że może wstrzymać się z decyzją. Rozważyć kandydaturę później, nie tak od razu. Mam pytanie czy gdyby Pan Przesłański nie złożył rezygnacji czy byłyby inne powody do odwołania Pana Przesłańskiego.

M. Mróz - Czy są jeszcze pytania. Nie ma. Proszę bardzo Pan Wiceprezydent.

H. Przesłański -

Pani Doktor—dziękuję za miłe słowa. Jest taka rzecz, ja nie zrezygnowałem z funkcji radnego i dla wyborców, którzy oddali na mnie głosy zrobię dużo, a nawet bardzo dużo. Uważam, że radny może zrobić więcej jak Wiceprezydent.

M. Mróz. -Proszę Pana Prezydenta o odpowiedź.

Prezydent Krzeszowski -

Na jakiej podstawie urlop bezpłatny. Po prostu złożył podanie i dostał urlop. Panie radny Walendzik—czy są inne powody odwołania. Nie będziemy tu gdybać po prostu złożył prośbę o odwołanie i to jest temat. Dziękuję.

M.Mróz -Co do tego wniosku,to zgodnie z ordynacją wyborczą-wniosek jest przekazany do Komisji Rewizyjnej z prośbą o wyrażenie opinii i na najbliższej sesji po dostarczeniu opinii stanęłaby uchwała o odwołanie Wiceprezydenta zgodnie z procedurą.

Ad.10 M.Mróz -przystępujemy do następnego punktu tj. interpelacje radnych.

Bardzo proszę o zgłaszanie się kto chce zabrać głos.

Pan Adam Krupa

Pan Jan Mirkowski

Pan Janusz Foltański

Pan Ryszard Nosowicz

Dobrze

Pan Andrzej Tarnowski

Pani Ewa Kiełek

Pan Krzysztof Daniszewski

Pan Grzegorz Walendzik

Pan Stanisław Sałata

Czy ktoś jeszcze? Proszę w kolejności zgłoszenia,proszę Pan Krupa

Interpelacje jeszcze,tak?

Pan Hieronim Przesłański

Interpelacje zgłaszane przez radnych stanowią załącznik do protokołu.

Ad.11/2. M.Mróz :-

Proszę państwa przystępujemy do następnego punktu11 -projekty uchwał

Proszę o przedstawienie Skarbnika Miasta uchwały Nr.1.

Pani Skarbnik B.Czuba -

Panie Przewodniczący,Panie i Panowie radni,przedstawiam państwu projekt uchwały Rady Miejskiej zmieniający uchwałę Rady Miejskiej w sprawie budżetu miasta na 1994 rok.

§ 1 tej uchwały dokonuje się następujących przeniesień w planie wydatków na zadania własne gminy między działami klasyfikacji budżetowej, zmniejsza się dla wydatków ogółem o kwotę 175.575 tys.żł w dziale 74- gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne § 25 to są różne wydatki na rzecz osób fizycznych o kwotę 140.925 tys.żł oraz w działach 94-finanse rozdział 9495- pozostała działalność z §37 kwotę 34.650 tys.żł

O taką samą kwotę zwiększa się plan wydatków w dziale 70-gospodarka komunalna o kwotę 140.925 zł to jest wykup przez gminę części nieruchomości położonej przy ulicy Sadowej dla potrzeb realizacji zadania pod nazwą "kanalizacja sanitarna dla osiedla Południe.

Kwota 117 mln.żł oraz nieruchomość przy ulicy Smugowej dla potrzeb realizacji zadania pod nazwą "Zasilenie energetyczne dla osiedla Kolonijki

o kwotę 23.025 tys.żł i w dziale 89-różna działalność §78 zwiększa się ten§ o kwotę 34.650 tys.żł to jest podwyższenie kapitału zwiększenie wartości udziału w spółce "PHOCA" §2 mówi zwiększa się plan dochodów ogółem w budżecie miasta Starachowice o kwotę 1.120.330 tys.żł i tutaj nastąpiła zmiana, którą Państwo musieliśmy wyjaśnić. W dziale 94 tj. jak na Komisjach przedstawiałam są to pieniądze pochodzące z odsetek w dziale 70 -gospodarka komunalna są to różne dochody ze sprzedaży rur ,które były kupione i z zyskiem sprzedane, więc ta kwota 89.042 tys.żł została powiększona i §86-dotacje celowe otrzymywane z budżetu państwa na dofinansowanie własnych gminy o kwotę 500.000 tys.żł. Dotacja ta decyzją Wojewody z 26.09 br. pozwoliła tę kwotę włączyć do tej uchwały. §3-zwiększa się plan wydatków budżetu miasta o tą samą kwotę o 1.120.330 tys.żł, jest to kwota 500.000 tys.żł tak jak Wojewoda zalecił. przeznaczona na remont dróg-jest to ulica Iłżecka i 620.330 tys.żł na inwestycje tj.kanalizacja sanitarna na os.Południe na które to z budżetu miasta po dokonaniu tego zwiększenia budżet ma to zadanie będzie wynosił 1.437.330 tys.żł. § 4- wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta. § 5 - uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Dziękuję.

M.Mróz _Dziękuję bardzo.Czy są pytania?Proszę pani Kiełek.

E.Kiełek _czym się różnią te dwa projekty uchwał,bo mi się po prostu kwoty nie zgadzają. Nie jestem finansistą i nie wiem.

P.Skarbnik-ja wytłumaczę.Te projekty uchwał różnią się kwotą 500.000 tys.żł Na Komisjach była omawiana kwota zwiększenia udziałów współcyfrowa to był pierwszy projekt omawiany na początku września.Nie była omówiona kwota 500.000 tys.żł,którą Wojewoda dał na zadania własne gminy.

M.Mróz _czy są jeszcze pytania?.Pan Krupa proszę.

A.Krupa _panie Przewodniczący,Wysoka Rado ja chciałem się zapytać Pani Skarbnik skąd ta kwota 500.000 tys żł i na co?

P.Skarbnik-ta kwota to dotacja z budżetu Pana Wojewody na zadania własne gminy z zaznaczeniem na remonty dróg w mieście.Decyzja Wojewody-20.09.94 r. do nas przyszła 26.09.94 r. i została wprowadzona do budżetu.

M.Mróz - czy to wyjaśnienie zadowala czy są jeszcze jakieś pytania?Nie słyszę. Proszę Państwa poddaję projekt uchwały pod głosowanie.Kto jest za przyjęciem projektu uchwały przez Skarbnika proszę o podniesienie ręki.

za-31

przeciw -0

wstrzymujący się -1

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Ad.11/2M.Mróż -następny projekt uchwały zgłoszony przez grupę radnych,ale chcę wyjaśnić że jest to wniosek Komisji Pozagospodarczej co do pomocy dla Szpitala Miejskiego na inwestycje a konkretnie na sztuczną nerkę.Proszę bardzo.

P.Skarbnik-proszę Państwa grupa radnych z Porozumienia Mieszkańców zgłosiła projekt uchwała w sprawie przeniesienia środków z działu 91-administracja,zmniejszyć ten dział o 200.000 tys .zł z rozdziału 9144 kwotę 50.000 tys.zł i rozdział 9145-urzędy miast i gmin kwotę-150.000 tys. zł .Zwiększa się plan wydatków o tą kwotę 200.000 tys. zł w dziale 85-ochrona zdrowia pozostałe rozdział 8511-szpitala ogólne.Z uwagi na to,że ta uchwała w dniu dzisiejszym nie może być podjęta ja jako Skarbnik na posiedzeniach Komisji z takim wnioskiem wystąpiłam.Uchwała może będzie mogła być zrealizowana ale dopiero po 15 października,jeżeli zaksięguje się III kwartał i zobaczy się jak budżet miasta po stronie dochodów wykonamy.Obecnie zmniejszyć ten dział 91 nie da się bo wydatki z tego działu będą realizowane w październiku do grudnia.Zarząd Miasta i ja jako Skarbnik nie widzimy możliwości zmniejszenia tego działu i zwiększenia działu 85-szpitala miejskie.Być może,że ta kwota będzie mogła być uzyskana z pozaplanowych dochodów uzyskanych w poszczególnych działach klasyfikacji budżetowej ale już dochodów.

M.Mróż - proszę o pytania albo wypowiedzi,proszę radny Daniszewski.

K.Daniszewski proszę państwa ja powiem trochę historii dlaczego ta uchwała powstała. Na początku września Komisja d/s Pozagospodarczych była na wizji w Szpitalu Miejskim w Starachowicach,gdzie obejrzelismy modernizowane nowopowstające oddziały sztucznej nerki,Oddział Zakaźny i na apel Dyrektora ZOZ-u członkowie Komisji,kilkunastu radnych wysunęło wniosek,który był przyjęty jednomyślnie,aby Zarząd Miasta przekazał 200.000 tys.zł z budżetu miasta na zakup sztucznej nerki.Na następnym posiedzeniu Komisji pytałem Wiceprezydenta Wierzbickiego,powiedział,że nie widzi możliwości wygospodarowania tych środków.My jako inicjatorzy projektu uchwały boimy się,że ta aktualność może trwać do końca roku i dlatego podjęliśmy inicjatywę uchwałodawczą. Uzupełnienie dlaczego z tego działu.Nie z tego,że jesteśmy tacy cięci na urzędników ale z tego względu,że anylizując dochody i wydatki budżetu za pół roku okazało się ,że z tego działu są liczbowo najlepsze perspektywy. Otóż realizacja budżetu w tych dwóch rozdziałach wynosiła dokładnie nie wiem z którego ale 38 % i 41 % za pierwsze półrocze,a więc logiczne wydawało nam się,że za drugie półrocze te wydatki nie powinny tak drastycznie wzrosnąć i stąd z tego działu byłoby można te środki wygospodarować.Ja argumentując i apelując do Państwa za głosowaniem za tą uchwałą przytoczę może parę argumentów.Jeden ze sfery pozagospodarczej-to będzie argument nadrzędności

zdrowia nad innymi potrzebami mieszkańców -to jest takie ogólne hasło,ale są jeszcze ekonomiczne argumenty.Wydaje nam się w obszarze wydatków za pół roku,że nasz budżet nie będzie tak zły i w bilansie kto wie czy nie będzie nadwyżek.Gdyby nawet nie było to kwota 200.000 tys.żł nie jest tak duża i nie zrujnuje nasz budżet.A gdyby brakowało 200.000 tys. zł pod koniec roku możemy zaciągnąć pożyczkę i problem rozwiązać. Dlatego jeszcze raz apeluje do Państwa za głosowaniem za tą uchwałą.

M.Mróż-Dziękuję bardzo.Proszę Pan Prezydent.

Prezydent Krzeszowski -

proszę Państwa.Pan radny Daniszewski mówi,że problem zrodził się po wizycie radnych z Komisji Pozagospodarczej,jest to prawda.Z Panem Przewodniczącym Komisji Pozagospodarczej rozmawialiśmy zaraz po tej wizycie i uznaliśmy jednoznacznie,że te pieniądze w budżecie znaleźć się muszą i powinny i jako Przewodniczący Zarządu powiedziałem Przewodniczącemu Komisji,że te pieniądze damy.Na dzień dzisiejszy tak,jak powiedziała Pani Skarbnik tych pieniędzy nie ma i nie ma możliwości aby te pieniądze znaleźć.Natomiast chce zaproponować Państwu aby zmienić zapis w tej uchwale.W § 1 żeby wpisać "Zarząd Miasta będzie szukał możliwości realizacji tych 200.000 tys.żł .i przedstawi z jakiego działu pójda".Proszę Państwa jak Pani Skarbnik wspominała,że 15.10.94 r. może się wyjaśnić sytuacja.Po 15.10.br. będziemy mieli pogląd o spływach dochodów i spłatach. Ja bym proponował to albo zmienić ten § 1 albo umieścić w protokóle i tę uchwałę wycofać bo w tym brzmieniu ta uchwała przejść nie może.Ja będę głosował zdecydowanie przeciw takiemu zapisowi.Natomiast cel jaki jest tych 200.000 tys.żł my to widzimy. Zastanawiamy się jeszcze z czego jeszcze wziąć.Po 15 października sytuacja powinna być klarowna.Chciałbym Państwu zakomunikować wówczas,że już mamy te 200.000 tys.żł z takiego i takiego działu bo nie wyobrażam sobie abyśmy nie znaleźli tych pieniędzy na tak szczytny cel.

M.Mróż-czy są inne wypowiedzi?Proszę bardzo -Pan radny Walendzik.

G.Walendzik -

Panie Przewodniczący-moim zdaniem nie do przyjęcia jest zapis w uchwale,że Zarząd będzie szukał pieniędzy,ponieważ to nie obliguje Zarządu do niczego.Patrząc na historię tamtej sprawy można popatrzeć w sprawozdaniach działalności różnych Komisji,że są zapisy:Zarząd nie widzi możliwości.w przyszłorocznym budżecie. Patrę w tej chwili w protokoły Zarządu z dnia 23.09.Zarząd nie wyraża zgody na przekazanie tych 200.000 tys.żł.Pan Prezydent będzie głosował przeciwko, ma do tego prawo.Natomiast ci co myślą inaczej będą głosować inaczej.Ja powtórzę jeszcze raz bo wydaje się,rzeczą jest bulwersującą,że kwota 200.000 tys.żł stanowi problem nad którym tutaj dyskutujemy, a mówi się,że cel jest szczytny.Jeżeli te pieniądze się znajdują,a braknie na administrację samorządową bo tak tutaj można rozumieć,to wówczas wyrazimy na pewno i zrozumiemy propozycje Zarządu aby zwiększyć i ten budżet.

Osobiście będę głosował za przyjęciem tej uchwały.

M.Mróż - dziękuję, czy są jeszcze inne propozycje? Proszę pan mgr Foltański.

J.Foltański -

w poprzednich latach mieliśmy też takie różne propozycje i sytuacje m.in. Pana Mroza i przychylność w tym zakresie była duża i z reguły szliśmy na takie nawet bardziej ryzykowne niż te decyzje. Te sprawy są pilne i jak to powiedziano nie mogą czekać. Uważam, że można podjąć taką decyzję. W razie czego to mamy przecież możliwość pewnego przesunięcia płatności na rok następny. Gdyby nastąpiło jakieś poważne zarwanie w budżecie naszym to 200.000 tys. zł nie stanowiłoby bardzo istotnego problemu. Sądzę, że w ten sposób przyczynimy się dla tych biednych chorych dużo jeżeli tą decyzję podejmiemy jeszcze dzisiaj. Dziękuję.

M.Mróż - dziękuję bardzo. Proszę radny Sałata.

S.Sałata - odnośnie Oddziału Ginekologicznego - był przetarg, firma to wygrała. Okazuje się gminy które nam oferowały kiedy jeździliśmy prywatnymi samochodami i zbieraliśmy te grosze. Remont się rozpoczął od tamtego poniedziałku i dziś jest tydzień. Jest termin wyznaczony zakończenia tego remontu. Uważam, że tu jest bardzo ważna sprawa, żeby się nad tym zastanowić, że weszła robi, gminy nam obiecały ale okazuje się że na szczupłość w swoich budżetach częściowo tylko pokryją i braknie ca 50 mln. zł określam 50 mln. zł. Ja proponuję takie rozwiązanie tak jak Pan Prezydent wypowiedział na dzisiaj zadecydujemy. Niech będzie przygotowany kosztorys, że to kosztuje tyle i że dotyczy tylko oddziału nerki i zakaźnego, bo w tych 200 mln. zł z tego co ja się troszkę orientuję tam chodzi o inne oddziały, że to może brak jest zapobiegliwości niektórych ordynatorów czy coś, bo tak na kardiologii rozpoczęto. Wszyscy złym okiem patrzyli na Chałackiewicza, zrobiono dziecięcą, okulistykę, chirurgię, robienie zakupów czy tam remontów. Okazuje się, że dyrektor czekał i doczekał się takiego rozwiązania że Komitety Społeczne dokonały remontu. Uważam, że teraz niech sporządzi kosztorys.

M.Mróż - ja uważam, że cel jest naprawdę szczytny. Jak Państwo widzicie nikt nie może mi zarzucić tendencyjności, że nie pomagam służbie zdrowia. Tyle zaangażowania co poświęciłem tej służbie zdrowia i pracy tak na oddziale kardiologicznym, na OIOM i obecnie na ginekologii. Jestem o tym przekonany, że te 200 mln. zł jest potrzebne. Proszę zwrócić uwagę na fakt, że Skarbnik Miasta mówi, że nie z tego paragrafu czy nie z tego działu i nie chciałbym abyśmy znowu podejmowali o przeniesienie środków z jednego działu do drugiego. Przed głosowaniem zaproponuję taką rzecz, aby na najbliższej sesji (10 października) upoważnić Zarząd Miasta do przedstawienia konkretnego projektu uchwały na poniedziałek i z jakiego § on to widzi. Jeżeli Państwo uznaliby to za sensowne, to uważam, że jest to jedno z najlepszych rozwiązań jakie mógłbym dzisiaj podnieść. Dzisiaj z bólem serca będę głosował przeciw tej uchwale, za tydzień ta uchwała będzie przedstawiona na sesji.

S.Sałata-ja sugerowałem i stawiam to jako wniosek, żeby do poniedziałku był przedstawiony nam kosztorys. W dalszym ciągu oponuję, że nie jest to 200 mln.

A.Krupa- wnioskuję o poddanie projektu Uchwały w przedstawionym brzmieniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniający budżet miasta Starachowic na 1994 r.

W głosowaniu jawnym uchwała nie została przyjęta 14 głosów "za"

14 "przeciw", 2 "wstrzymujących się" (zdecydował głos Przewodniczącego Rady Miejskiej)

Ustalono następujący zapis do protokołu na najbliższą sesję - przedstawić inny projekt uchwały, przedstawić inne źródło finansowania 200 mln. zł.

Przewodniczący Marian Mróz zwrócił się do Z-cy dyrektora ZOZ p. A. Szyposzyńskiego z prośbą o przygotowanie na najbliższą sesję uzasadnienia do projektu uchwały co do słuszności wydatkowania 200 mln. zł i na co.

Pan A. Szyposzyński zobowiązał się do przedstawienia na najbliższej sesji takiej informacji.

ciąg dalszy na stronie 46.

Ad.11/3.Przewodniczący zespołu d/s wyboru Członków Kolegium Do Spraw Wykroczeń radny A.Krupa odczytał protokoł z posiedzenia w/w Zespołu w dniu 27.września oraz listę kandydatów oraz ich dane osobowe.

Materiał przedstawiony przez Przewodniczącego Zespołu stanowi załącznik do protokołu.

M.Mróż -zgodnie z wytycznymi powinniśmy wybrać 40 osób do Kolegium d/s Wykroczeń. Jest zgłoszone 42 nazwiska czyli powinniśmy skreślić minimum dwa nazwiska żeby głos był ważny.

J.Foltański - w/g otrzymanych informacji,Sąd się ucieszy jeżeli będzie 42 osoby. Nie ma przeszkód żebyśmy obecnie wybrali 42 osoby,nie ma tu żadnego limitu.Jeżeli są chętni to moim zdaniem byłoby najbardziej wskazane głosować na 42 osoby.

K.Daniszewski- sądenie jest bardzo poważną sprawą i uważam, że namiastkę jakiegoś wyboru powinniśmy przeprowadzić.Ja nie jestem usatysfakcjonowany tym, że mamy tak wiele propozycji.Nie wiem czy nie należałoby przedłużyć terminu aby zgłosić większą ilość kandydatów ale nie upieram się przy tym wniosku.Uważam, że namiastkę wyborów trzeba zrobić.Jest to zbyt poważna sprawa bo nie sądzi ten co chce tylko ten kto jest wybrany gdyż jest to odpowiedzialna funkcja.

Przewodniczący Rady Miejskiej M.Mróż poddał pod głosowanie wniosek radnego J.Foltańskiego aby wybierać 42 członków Kolegium d/s Wykroczeń.

W głosowaniu jawnym podła następująca ilość głosów-10 "za",11 "przeciw", 8 "wstrzymujących się".W związku z tym wniosek został odrzucony.

Do Komisji Skrutacyjnej Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował następujące osoby:E.Wiercińska,W.Maksalon,A.Sendecki.Zaproponował również zwolnienie z funkcji członka komisji radnego A.Krupę,w związku z tym,iż był Przewodniczącym zespołu.

Propozycja została przyjęta i w skład Komisji Skrutacyjnej weszli:
E.Wiercińska,W.Maksalon,A.Sendecki.

Komisja Skrutacyjna przystąpiła do przygotowywania kart do głosowania a następnie do ich rozdania.

Po dokonaniu aktu głosowania Komisja Skrutacyjna przystąpiła do liczenia głosów.

Ad.6 c.d. Radna L.Żłobecka odczytała opracowany przez zespół projekt stanowiska Rady Miejskiej w Starachowicach w sprawie ankiety przysłanej przez Prezesa Rady Ministrów nt.reformy administracji.W związku z tym, iż nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie wnioski o przyjęcie stanowiska w przedstawionej formie przez Radę.

W głosowaniu jawnym w/w stanowisko zostało przyjęte przy: 30 "za", 2 "wstrzymujących się" i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.11/4.

Przewodniczący Rady Miejskiej M.Mróż odczytał projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu osobowego Komisji Rewizyjnej osobami spoza grona Rady.

W dyskusji nad projektem uchwały udział wzięli:

G.Walendzik:ponieważ uchwała była omawiana na poszczególnych Komisjach i wywołała wiele różnych wniosków postanowiliśmy wprowadzić jako grupa radnych autopoprawkę do tej uchwały wychodząc naprzeciwko wnioskowi. Wprowadzamy autopoprawkę w § 1,który będzie brzmiał następująco- do Komisji Rewizyjnej powołuje się jedną osobę spoza radnych,zostawiamy wolne miejsce traktując te dwie osoby jako kandydatów.

K.Filus: chciałbym dowiedzieć się,czy ktoś przeprowadzał rozmowy z p.T.Traczyńską i p.E.Jędrzejewską i czy te osoby wyraziły zgodę na pracę w tej komisji.

G.Walendzik: jeśli chodzi o rozmowę z p.Jędrzejewską i p.Traczyńską przeprowadzała to jedna osoba na moją prośbę Dyrektor Biura Poselskiego UM w Starachowicach p.K.Niedopytalski,który jest na sali.

Przewodniczący Rady Miejskiej zwrócił się do p.Niedopytalskiego z zapytaniem czy przeprowadzał rozmowę z tymi dwoma osobami i czy wyraziły zgodę na pracę w Komisji.

Pan K.Niedopytalski oświadczył, iż przeprowadzał rozmowę z tymi osobami i wyraziły zgodę.

G.Walendzik : panie Przewodniczący zgodnie z trybem wybierania i powoływania Komisji jest to ostateczny tekst uchwały natomiast przed tą uchwałą przeprowadza się tajne głosowanie jak we wszystkich sprawach osobowych traktując te dwie osoby jako kandydaty z naszej strony.

M.Mróż : ja muszę poddać pod głosowanie projekt uchwały później musi nastąpić tryb wyboru tej osoby w głosowaniu tajnym.Tak to rozumiem.

G. Walendzik: jeżeli przypomnimy sobie sposób powoływania osób do Komisji spoza grona radnych tu procedura jest podobna. Na Komisjach były zgłaszane zarzuty, że wpisane są do projektu uchwały nazwiska. My wycofaliśmy nazwiska i proponujemy powołać jedną osobę wybraną w głosowaniu tajnym.

M. Mróz: ja to rozumiem panie radny Walendzik ale proszę zrozumieć moją intencję. Najpierw musimy zatwierdzić uchwałę, że wybieramy 1 osobę spoza Rady i muszę ją poddać pod głosowanie. Jeżeli uchwała przejdzie to będziemy oczywiście wybierać członka spoza Rady w głosowaniu tajnym.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz ze zgłoszoną poprawką (§1 wybrać 1 osobę spoza Rady).

W głosowaniu jawnym projekt uchwały nie został przyjęty przy: 12 głosach "za", 17 "przeciw", 2 "wstrzymujących się".

Ad. 11/5. Naczelnik Wydziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego p. J. Adamczyk odczytała projekt uchwały w sprawie sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Starachowice i powiedziała m. in.: Uchwała była omawiana na poszczególnych Komisjach Rady. Jest ona związana z zachowaniem procedury wymaganej przyszłą nową ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym. Nowy plan będzie powstawał dwuetapowo: najpierw studium a potem zasadnicza część planu.

W związku z tym, iż radni nie zgłosili żadnych uwag Przewodniczący Rady Miejskiej poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym Uchwała Nr. VIII/2/94 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 11/6. Ponieważ radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały w sprawie nieodpłatnego przekazania na własność osobom fizycznym garaży wybudowanych przez nich ze środków własnych oraz oddanie im w użytkowanie wieczyste gruntów na których garaże te zostały wybudowane przy ul. Leśnej w Starachowicach. Przewodniczący Rady Miejskiej poddał go pod głosowanie. W głosowaniu jawnym Uchwała Nr. VIII/3/94 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 11/7. Kolejny projekt uchwały dotyczył nieodpłatnego przekazania na własność osobom fizycznym garaży wybudowanych przez nich ze środków własnych oraz oddania im w wieczyste użytkowanie gruntów na których garaże te zostały wybudowane przy ul. Cegielnianej w Starachowicach.

W związku z tym, iż nie zgłoszono uwag Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

W głosowaniu jawnym Uchwała Nr.VIII/4/94 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.11/8.

W związku z tym, iż do projektu uchwały w sprawie przeznaczenia do nieodpłatnego przekazania na własność osobom fizycznym garaży wybudowanych przez nich ze środków własnych oraz oddania im w użytkowanie wieczyste gruntów na których garaże te zostały wybudowane przy ul.Staszica nie zgłoszono uwag, Przewodniczący obrad poddał projekt pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym Uchwała Nr.VIII/5/94 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.11/9.

Do projektu uchwały w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu lokal mieszkalny nr.20 znajdujący się w budynku wielomieszkalnym przy ul.Radomskiej nr.58 w Starachowicach radni nie zgłosili uwag w związku z tym Przewodniczący Rady Miejskiej M.Mróż poddał go pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym Uchwała Nr.VIII/6/94 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.11/10.

Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał projekt uchwały w sprawie powoływania członków Rad Nadzorczych spółek z udziałem gminy.

Uwagi zgłosili:

S.Sałata - do treści tej uchwały nie wnoszę zastrzeżeń ale na przyszłość mam propozycję miasto jest reprezentowane w Radzie ZEC-u i uważam, że należy na przyszłość dotypować do Rady przedstawiciela Spółdzielczości Mieszkaniowej.

G.Walendzik - ja składałem interpelację dotyczącą Rad Nadzorczych i pozwolę sobie zacytować fragment odpowiedzi, którym p.Prezydent motywuje taką, a nie inne działanie. Słuszne jest powołanie się na art.209 §2 Kodeksu Handlowego, który Zgromadzeniu Wspólników umożliwia odwołanie członka Rady Nadzorczej w każdym czasie. W odpowiedzi na interpelację pisze - oznacza to również, że Rada Nadzorcza ma być wyborem i doбором osób uzupełniających się profesjonalnie w zakresie ekonomii, księgowości, prawa, podatków, inwestycji, organizacji w zarządzaniu i systemach ciepłownictwa. Podzielam pogląd radnego S.Sałaty, że być może w ramach tych kompetencji należałoby się zastanowić czy ktoś

z tamtego grona nie powinien być delegowany i wydaje mi się, że gdyby było opiniowane sugestia zgłaszana wcześniej pozwoliłaby podjąć taką decyzję. Druga sprawa dotycząca trybu powoływania, moim zdaniem jest nie do końca jasne albo budzące kontrowersje to, że zostały diametralnie zmienione sposoby powoływania członków Rad Nadzorczych spośród załogi. Na dzień dzisiejszy nie mamy nic wspólnego z wyborem co było we wcześniejszym regulaminie, tylko regulamin zmieniono na dobór. Jest tutaj pewne zdanie, z którym się nie całkowicie zgadzam, że odmienną formą demokracji bezpośredniej jest przedstawianie kandydatów do Rady Nadzorczej przez grupy pracowników. Osobiście nie uważam, że jest to forma demokracji bezpośredniej.

J.Foltański-

projekt uchwały ma istotne znaczenie do tego żeby zabezpieczyć lepsze funkcjonowanie Rad Nadzorczych poprzez ich dobór. Zapoznanie się z trybem powoływania jest istotne. Powoływanie jest dokonywane w sposób pośredni ale tam gdzie mamy my majątek to jesteśmy zainteresowani tym aby kontrola w tych zakładach funkcjonowała jak najlepiej. Dlatego też uważam, że ta uchwała jest jak najbardziej celowa.

W związku z tym, iż nie zgłaszano więcej pytań Przewodniczący obrad poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym projekt uchwały został odrzucony przy: 15 głosach "za", 16 głosach "przeciw".

Ad.11/11. Przewodniczący obrad M.Mróż odczytał projekt uchwały dotyczącej opiniowania decyzji Zarządu Miasta w sprawie zasad udzielania koncesji lub powierzania do realizacji zadań własnych gminy innym podmiotom gospodarczym.

W związku z tym, iż do w/w projektu uchwały nie zgłaszano uwag Przewodniczący Rady Miejskiej poddał go pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym projekt uchwały nie został przyjęty przy: 13 głosach "za", 19 "przeciw".

Ad.11/3.c.d.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej radna E.Wiercińska wyjaśniła, że zachodzi konieczność dodatkowego głosowania tajnego w związku z tym, iż kandydaci: A.Sobkiewicz i J.Stencel uzyskali taką samą ilość głosów.

W związku z powyższym Komisja Skrutacyjna przystąpiła do przygotowywania kart do głosowania. Po 10 minutowej przerwie w obradach Komisja Skrutacyjna przystąpiła do rozdania kart do głosowania.

Ad.12. Prezydent Miasta Z.Krzeszowski poinformował radnych, że na wszystkie interpelacje odpowiedzi zainteresowanym będą udzielone na piśmie.

Ad.13.

E.Kiełek- pierwsza sprawa dotyczy propozycji którą złożyłam na jednej z Komisji aby sesje Rady Miejskiej odbywały się we wtorki. Dla pracowników służby zdrowia sesje poniedziałkowe to ogromne utrudnienie w pracy. Bardzo prosilibym wziąć to pod uwagę. Taki wniosek w imieniu swoim i kolegów składałam na Komisji Pozagospodarczej. Druga sprawa- zostałam upoważniona przez członków Rady Nadzorczej i Dyrekcję ZOZ-u Starachowice do przedstawienia państwu krótkiej informacji nt. obecnej sytuacji w ZOZ. Informację taką mogę przedstawić teraz a jeżeli p.Przewodniczący sobie życzy to mogę to odczytać na zakończenie tego punktu.

M.Mróz- proszę o przedstawienie informacji później. Ja też chciałbym się wypowiedzieć nt. sytuacji w ZOZ. Ja jestem przekonany, że sytuacja w ZOZ w Starachowicach jest bardzo poważna i będąc i uczestnicząc na ostatniej Komisji Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej przy Sejmiku Samorządowym w Kielcach byłem przerażony jeżeli chodzi o finanse na rok 1995. Następną sesję będzie w poniedziałek i proponowałbym aby przygotować przez ZOZ, nie przez radną informację dotyczącą skutków jakie mogą być jeżeli chodzi o szpital w Starachowicach. Jeżeli pani chciałaby w swoim komunikacie zaapelować do p. Bernatowicza żeby przygotował taką informację to bardzo proszę o przedstawienie tej informacji.

Radna E.Kiełek odczytała informację Rady Nadzorczej ZOZ-u w Starachowicach o aktualnej sytuacji Szpitala Miejskiego, lecznictwa podstawowego i specjalistycznego. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

M.Mróz - myślę, że komunikat ten jest tendencyjny. Proponuję, żeby Komisja Pozagospodarcza bliżej się temu przyjrzała. Sytuacja w ZOZ jest dramatyczna. Natomiast ja nie widzę i nie słyszę ani jednego zdania, żeby zobowiązać Dyrekcję ZOZ-u o poczynienie jakichkolwiek starań i co zrobiła w temacie oddłużenia. Nie Rada Miasta, propozycja ma wypłynąć z Zarządu ZOZ-u i ewentualnie jeżeli taka pomoc będzie potrzebna ze strony Rady Miejskiej my możemy swoje stanowisko wyrazić. Ja nie wyobrażam sobie żeby odwrócić relacje, żeby odpowiedzialne osoby w osobach Dyrekcji ZOZ-u wyręczać przez Radę Miasta.

E.Kiełek - panie Przewodniczący dlatego pozwoliłam sobie przedstawić to co usłyszałam na Radzie Nadzorczej ZOZ-u. Słuszną pan miał propozycję, żeby tę sprawę wyjaśniła Dyrekcja szpitala na najbliższej sesji. Jest to sprawa dosyć pilna ponieważ jeżeli nie znajdziemy się na liście szpitali oddłużonych wówczas szpital w Starachowicach musi być zamknięty.

M.Mróz.-wniosek musi być przedstawiony przez Dyрекcję ZOZ-u. Proponuję wpis do protokołu żeby Komisja Pozagospodarcza rozpatrzyła tą informację bardzo poważnie i skrupulatnie. Należy zaprosić całą Dyрекcję ZOZ-u, co dotychczas zrobiła w temacie oddłużenia szpitala, jakie poszły pisma i ewentualnie Komisja Pozagospodarcza przedstawiłaby wnioski na sesji. Ja wierzę i wiem o tym, że jeżeli jest się lekarzem to trzeba własnego gniazda bronić. Natomiast ja nie widzę żadnych innych propozycji do Rady Miejskiej jak tylko wyciąganie ręki o pieniądze względnie podpisywania różnych umów dwustronnych co oczywiście będziemy to robić i realizować w miarę możliwości taką pomoc. Nigdy nie zgodzę się żeby wyłączać Dyрекcję ZOZ-u poprzez radnych Rady Miejskiej i żeby cały ciężar odpowiedzialności spadł na radnych.

E.Kiełek-panie Przewodniczący to jest jakieś nieporozumienie, ponieważ tutaj nie chodzi nam o pomoc pieniężną. Chodzi po prostu o reakcję w województwie na poziomie Wojewody czy Sejmiku Samorządowego aby trochę inaczej spojrzeli na nasz ZOZ. Ja nie jestem pracownikiem tego ZOZ-u i dlatego ja występuję z tym, a nie kolega Daniszewski. Zostałam upoważniona przez Radę w którą wchodzi Dyрекcja, Związki Zawodowe, przedstawiciele Izb Lekarskich i Pielęgniarskich. Sądzę, że powinna się taka dyskusja odbyć jak p. Przewodniczący sobie życzy na sesji czy na posiedzeniu Komisji bo sprawa jest niezwykle istotna.

M.Mróz - jest wybrana Rada Nadzorcza ZOZ-u. W skład Rady Nadzorczej wchodzi m.in. ja i nigdy przynajmniej przez pół roku nie stała na posiedzeniu Rady Nadzorczej sytuacja finansowa tego ZOZ-u poza ostatnią co się odbyła. Przez pół roku nie odbywało się żadne posiedzenie Rady Nadzorczej w ZOZ. Ja muszę o tym Radę poinformować. W obowiązku najpierw jest wypracowanie wniosków, rozliczenie przez Radę Nadzorczą w ZOZ i dopiero ewentualne wprowadzenie to na Komisję Pozagospodarczą i dopiero wówczas na sesji. W tej chwili wprowadza się różne problemy przez kuchenne drzwi. Najpierw informuje się Radę, że jest trudno, ja nie słyszę tu żadnych propozycji ze strony Dyрекcji ZOZ-u i naprawdę tego się domagam. Proszę tak to realizować. Niech informacja, propozycje zostaną przedstawione przez Dyrektora ZOZ-u na posiedzenie Rady Nadzorczej. Niech Rada w ZOZ rozliczy, ewentualnie podejmie uchwały czy działania, wówczas przenieść to na obrady Komisji Pozagospodarczej. Jeżeli Komisja Pozagospodarcza uzna za celowe wprowadzić jako temat na sesję, jako jeden z istotnych bardzo ważnych problemów nurtujących naszych mieszkańców.

A.Tarnowski -

dołączam się do wniosku grupy radnych w sprawie przeniesienia dni sesji Rady na wtorek.

M.Mróz.-zawsze sesje Rady Miejskiej były we wtorki i przypominacie państwo sobie, że pewna grupa radnych zwróciła się z takim wnioskiem aby posiedzenia odbywały się w poniedziałek. Dyskutowaliśmy nad tym wnioskiem i zdecydowaliśmy się, że to będzie w poniedziałek. Jeżeli państwo uznacie, że trzeba robić posiedzenia sesji we wtorek nie widzę najmniejszych problemów. Zapowiedziałem najbliższą sesję na poniedziałek ale to nie oznacza, że ma się w tym dniu odbyć. Ustalmy, że posiedzenie sesji odbędzie się we wtorek 11 bm. o godz. 9-tej. Sesje Rady będą zawsze we wtorki.

Ad.11/3.c.d.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej radna E.Wiercińska odczytała protokół Komisji dla przeprowadzenia wyborów Członków Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Starachowicach. Protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi załącznik.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia na kadencję lat 1995-1998 Członków Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Starachowicach.

W głosowaniu jawnym Uchwała Nr.VIII/7/94. została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.13.c.d.

J.Foltański.-

autobusy MZK wydzielają bardzo dużą ilość czarnych spalin szkodliwych dla środowiska. Moim zdaniem fachowcy powinni tak wyremontować te autobusy aby wydzielały ich jak najmniej.

G.Walendzik-

sprawa spółki "Techsan", z treści interpelacji wynika, że oferowanie niższej stawki od spółki "Techsan" było podstawą do wydania zezwolenia.

Zgłaszam wniosek do Komisji Rewizyjnej o zbadanie czy byli inni kontrahenci, czy było to przeprowadzone na zasadzie przetargu i czy wszystkie sprawy formalnie zostały zapewnione. Również to pytanie zgłaszam do Komisji Rewizyjnej.

Zapytanie nr.2-pytanie proste i wydaje mi się, że uzyskam szybką odpowiedź. Ile kosztowała wymiana telefonów w Biurze Rady Miejskiej, ponieważ stwierdziłem, że są tam nowe telefony, nie wiem czy była konieczność wymiany w tej chwili. Kolejne pytanie dotyczy również mojej interpelacji dotyczącej członków Rad Nadzorczych. W związku z odpowiedzią na interpelację dot.powoływania Rady Nadzorczej ZEC proszę o kopię części protokołu Zgromadzenia Wspólników

z której wynika zastosowanie kryterium kompetencyjności przy wyborze członków Rady Nadzorczej. Proszę również o wykaz członków Rady Nadzorczej ZEC z podaniem ich wieku, wykształcenia, miejsca pracy i zajmowanego stanowiska. Ostatnie zapytanie do p. Prezydenta Miasta co oznacza wypowiedź Pana Prezydenta na spotkaniu p. Posła Pańca z wyborcami, że nowa ekipa zastała wyczyszczony budżet. Pytałem się p. Skarbnik czy ten budżet rzeczywiście był wyczyszczony - był on realizowany zgodnie z uchwałą budżetową podjętą, którą p. Prezydent również podejmował.

Zapytania zgłoszone przez radnego G. Walendzika stanowią załącznik do protokołu.

A. Krupa - ja muszę ustosunkować się do wypowiedzi p. Prezydenta gdzie zabrał głos w sprawie działalności Zarządu Miasta między sesjami. Muszę stwierdzić, że z zażenowaniem służyłem wypowiedzi gdzie p. Prezydent łaja radnych i nie chcąc nikogo obrazić wydaje mi się jakby była to egzekutywa. Pan Prezydent szkoli nas, poucza co mamy robić. Przypomnę, że radni są wybrani w sposób demokratyczny. Mamy możliwość informować swoich wyborców i będziemy to robić rzetelnie. Jeżeli są uwagi proszę przedstawić konkretnie w jakich punktach źle informujemy. Stawiam wniosek p. Prezydencie żeby pan nas nie pouczał bo wiemy co mamy robić a przynajmniej ja - może się mylę, że pan się zapomniał i nie rozróżnia czy pan nie chce rozróżnić jakie radni mają sprawy. Radni mają sprawy uchwałodawcze w swoich decyzjach, pan jako Zarząd Miasta i Prezydent sprawy wykonawcze, żeby pan te sprawy rozróżniał.

A. Tarnowski -

pytanie odnośnie uchwały, czy za brzmieniem tej uchwały idą konkretne jednostki czy zakłady, które uchwałodawcy mają na myśli do kontrolowania.

M. Mróz - to są zapytania i wolne wnioski w związku z tym sprawy te będą omawiane na Komisji.

J. Wierzbicki -

najpierw chciałbym odpowiedzieć radnemu J. Foltańskiemu. Chciałbym poinformować, że MZK zakupiła 5 autobusów z silnikami do których paliwem jest gaz propan-butan i najprawdopodobniej skażenie środowiska jest mniejsze. Należałoby przeprowadzić badania. Są to autobusy kilkunastoletnie i nie należy się spodziewać, że długo posłużą ale w sytuacji jaka w tej chwili jest w MZK jest to jakieś rozwiązanie. W ostatnich latach nie zakupiono ani jednego nowego autobusu. Te zakupy w jakiś sposób ratują sytuację w tym zakładzie.

Jeżeli chodzi o odpowiedź panu radnemu Walendzikowi – pan Kowalski zwrócił się do Zarządu Miasta nie o zgodę na wywożenie nieczystości z terenu miasta w sensie takim, że dostał zgodę, że z którejś firmy MZBM czy SSM dostał zgodę i tam ustalono cenę niższą o 10 %. Uzyskał jedynie zgodę na dostarczenie nieczystości na wysypisko śmieci w Marcinkowie, po to żeby wywozić do Marcinkowa musi uzyskać zlecenie od różnych podmiotów gospodarczych działających w mieście i będzie się o to ubiegał, jeżeli będzie chciał. Myślę, że odbędzie się to w drodze przetargowej, to będzie normalna gra rynkowa, umożliwiono to.

Działanie Zarządu Miasta spowodowane było interpretacją jednego z radnych Rady Miejskiej. Miasto pozwoliło na swobodną grę rynkową. Wiemy, że wywóz śmieci jest intratnym przedsięwzięciem, że musieliśmy zastosować grę rynkową.

W większości działań tak będziemy postępować. Jeżeli firma pana Kowalskiego nie zaproponuje korzystniejszych warunków niż spółka "TECHSAN", nie dostanie takiego zezwolenia. My jako Rada Miejska mamy możliwość ingerencji i uzgodniliśmy z Dyrektorem MZBM, że przy porównywalnych stawkach będzie wskazanie na "TECHSAN" z uwagi na to, że spółce zostało ponad 100 mln. do spłacenia. Jest to kwota przy dochodach tej firmy już nieduża i spłata nastąpi na wiosnę. Zanim inna firma wypchnie "TECHSAN" spółka zdaży na pewno spłacić tę kwotę. Od "TECHSANU" będzie zależało czy pozostanie na rynku czy nie.

M. Mróz - odnośnie telefonów w Biurze Rady Miejskiej decyzję podjąłem ja, a to dlatego, że przez 3 dni i to kilkakrotnie się powtarzało nikt nie odbierał telefonu w Biurze Rady. Pytam się czy ktoś w tym Biurze Rady pracuje czy nie, twierdzenie pracownicy mówi, że cały czas jest w Biurze Rady, telefon jest nieczynny mimo kilkakrotnych uwag i napraw tego telefonu niestety nie dokonano tej naprawy.

Dla wyjaśnienia tylko chcę powiedzieć, że wszędzie telefony są powymieniane panie radny Walendzik, jeżeli chodzi o Prezydenta, Sekretarza, Wiceprezydentów natomiast pominięto w Radzie. Ile to kosztuje na dzień dzisiejszy nie jestem przygotowany i udzielę odpowiedzi na piśmie.

Ad.14. Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał następujące komunikaty:

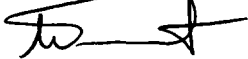
- Sesja Rady Miejskiej - 11 października 1994 r. godz. 9⁰⁰
- Posiedzenie Komisji Finansów Budżetu i Planu - 10 października 1994 r. godz. 12⁰⁰
- Posiedzenie Komisji Pozagospodarczej - 7 października 1994 r. godz. 12⁰⁰
- Posiedzenie Komisji Gospodarczej - 5 października 1994 r. godz. 12⁰⁰

Ad.15. Ponieważ porządek sesji został wyczerpany Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął obrady.

Obrady trwały od godz. 9⁰⁰-17³⁰.

Protokółowały:

Teresa Waszka



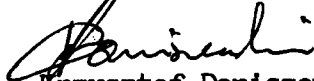
Dorota Słonecka



Halina Zarzycka



Sekretarz sesji



Krzysztof Daniszewski

Przewodniczący
Rady Miejskiej

mgn. Marian Mróz

